

Instytut Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Kielcach

Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki

**„SOLIDARNOŚĆ”, OPOZYCJA
I OPÓR SPOŁECZNY
W REGIONIE
ŚWIĘTOKRZYSKIM 1980–1989**



Kielce 2010

„Solidarność”, opozycja i opór społeczny w regionie świętokrzyskim 1980-1989

Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Autor:

Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki

Foto i projekt graficzny okładki:

Miłosz Trukawka

Fotografia na okładce przedstawia fragment Wzgórza Zamkowego w Kielcach z widocznym pomnikiem księdza Jerzego Popiełuszki.

Zdjęcie wykonano w sierpniu 2010 r.

Zapraszamy do odwiedzenia strony www.ipn.gov.pl

Wydanie I

ISBN 978-83-929900-8-6

Nakład: 2000 egz.

Wydane przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie

Skład, łamanie i druk: IMPRESJE.NET Miłosz Trukawka

Przedmowa

Polska Ludowa powstała na gruzach Polskiego Państwa Podziemnego. Prawomocność i legitymizację tego nowego bytu państwowego (pod sowieckim protektoratem) władze komunistyczne budowały na zanegowaniu roli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie oraz jego cywilnych i wojskowych ogniw w kraju. *Podbój państwa i społeczeństwa* przez partię komunistyczną, występującą pod nazwą Polska Partia Robotnicza, był niezbędny dla zbudowania podstaw państwa totalitarnego stalinowskiego typu.

Na wczesnym etapie wprowadzania nowego systemu władzy społeczeństwo polskie odpowiedziało silnym sprzeciwem na uzurpatorskie poczynania komunistów. Zbrojny opór niepodległościowy i zorganizowana działalność opozycji politycznej zostały jednak zdławione.

W regionie świętokrzyskim intensywne walki partyzanckie w okresie wiosenno-letnim 1945 r. zostały zwieńczone słynną akcją rozbicia więzienia w Kielcach przeprowadzoną w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r., czego dokonało zgrupowanie poakowskich oddziałów dowodzonych przez kpt. Antoniego Hedę „Szarego”. W 1946 r. aktywność konspiracyjna i partyzancka została ograniczona do powiatu iłżeckiego i niektórych obszarów (gmin) powiatów kieleckiego i koneckiego. Przeprowadzane tam akcje związane były z działalnością dowodzonego przez por. Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka” Związku Zbrojnej Konspiracji (Inspektorat Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”), największej poakowskiej organizacji w dziejach zbrojnego oporu niepodległościowego i antykomunistycznego na Kielecczyźnie po 1945 r.

Po ostatnich akcjach partyzanckich przeprowadzonych w latach 1948-1950 przez grupy przetrwania oraz grupy konspiratorów (np. Legion Czarnego Lwa w powiecie buskim i sandomierskim czy grupę Ludwika Machalskiego „Mnicha” w powiecie sandomierskim), działaniach podejmowanych przez młodzieżowe organizacje konspiracyjne na przełomie lat 40. i 50. (np. Wolną Młodzież we Włoszczowej czy Zakonspirowany Związek Harcerstwa Polskiego w Pińczowie), a także wystąpieniach przeciwko kolektywizacji (największe odbyły się we wsiach Okół i Bałtów w gminie

Pętkowice w 1950 r.)¹, mieszkańcy regionu świętokrzyskiego *przyjęli w swojej zasadniczej masie taktykę przetrwania, tylko w szczególnych wypadkach ujawniając swoje rzeczywiste postawy*².

Wydarzenia, które miały miejsce w latach 60. i 70., stosunkowo liczne *fakty zagrożenia* (ulotki, plakaty, napisy *anty państwowe*) ujawnione przez Służbę Bezpieczeństwa oraz uroczystości organizowane niezależnie od władz, a mające na celu kultywowanie tradycji patriotycznych (do czego w sposób szczególny przyczyniły się środowiska akowskie) – potwierdzały występowanie w regionie świętokrzyskim zjawiska określonego przez Krystynę Kersten jako *ukryta oporność – wewnętrzny sprzeciw wobec omnipotencji władzy i sowietyzacji, walkę ze zniewoleniem umysłów i dusz, obronę wartości zakodowanych w polskiej tkance kulturowej: przede wszystkim narodowych i religijnych*³.

Brak wolności, ograniczanie tożsamości narodowej, tłamszenie swobód religijnych, niespełnione obietnice w sferze społeczno-gospodarczej – to wszystko wywoływało opór i odrzucenie systemu rządów komunistycznych. W istocie rzeczy był to element walki o suwerenną i niepodległą Polskę.

Zdaniem Edyty Krężolek, *przed Sierpniem 1980 r. na Kielecczyźnie częściej występowały zachowania i postawy typowe dla oporu społecznego niż zorganizowanej opozycji. [...] Sporo było ulotek, haseł, napisów antypaństwowych, antypartyjnych, antyradzieckich. Pojawiały się one w różnych miejscowościach województwa, najczęściej w związku z konkretnymi wydarzeniami, np. kolejnym zjazdem PZPR, projektem zmian w Konstytucji PRL czy też planowanymi podwyżkami*⁴. W czerwcu 1976 r., w związku z podwyżką cen, w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach strajkowało ponad tysiąc pracowników⁵.

¹ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie w latach 1945-1948*, Kraków 2002, s. 68-121, 145-284, 311-339, 364.

² E. Krężolek, *Opozycja i opór społeczny na Kielecczyźnie 1975-1980*, Kielce 2009, s. 30 (mps). Opracowanie udostępnione przez Autorkę powstało w ramach projektu naukowego IPN: „Władze PRL wobec kryzysów społecznych i opozycji demokratycznej – etap I: Opozycja 1975-1980”.

³ K. Kersten, *Masowe protesty w PRL – proces ciągły czy odosobnione wydarzenia*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 1999, t. 4, s. 284.

⁴ E. Krężolek, *op. cit.*, s. 31.

⁵ *Ibidem*.

Zdolność do przystosowania lub opór określały postawy Polaków w PRL, wpływając znacząco na losy lokalnych społeczności, rodzin i poszczególnych osób. Dla niektórych nieustanne manifestowanie postaw wolnościowych i niepodległościowych było jednym z najważniejszych celów w życiu, inni pragnęli uratować chociaż *częstkę wolności i niezależnej kultury*. Było to *źmudne kruszenie betonu, budowanie załączków niezależnego myślenia i sprzeciwu w imię obrony zasad, wartości, ale też pobudzanie oporu mniej odważnych*⁶.

Fala strajków latem 1980 r., a następnie powstanie „Solidarności” wywołały najpoważniejszy w historii PRL kryzys państwa komunistycznego i destabilizację systemu opartego na hegemonicznej pozycji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Podważenie wówczas roli PZPR sprawiło, że partia ta już nigdy nie podniosła się z ideologicznej klęski.

Badacze dziejów „Solidarności” – światowego fenomenu, od początku mieli kłopot ze zdefiniowaniem tego, co stworzyli Polacy pod formułą związku zawodowego. „Solidarność” nazywano *rewolucyjnym ruchem społecznym* (o żywiolowym charakterze, trudnym do ujęcia w określone ramy organizacyjne), a także – przywołując słynne określenie Jadwigi Staniszkis – *samoograniczającą się rewolucją*. Inni historycy – podkreślając patriotyczny charakter ruchu – uznawali, że społeczeństwo polskie, pomne doświadczeń poprzednich pokoleń, zorganizowało kolejne powstanie narodowe, ale bez walki zbrojnej.

Wydarzenia, które miały miejsce między sierpniem 1980 a grudniem 1981 r., na tyle rozszerzyły obszar wolności oraz zakres oddziaływania opozycji politycznej, że świadomość społeczna Polaków została zmieniona w sposób nieodwracalny, a idee samorządności i samoorganizacji społeczeństwa (najdobitniej wyrażone w programie „Solidarności” uchwalonym podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów) rozsądzały system polityczny stworzony przez komunistów.

⁶ A. Friszke, *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007, s. 6-7, 126-131, 138. *Wielki Prymas* [kard. Stefan Wyszyński] *nie przewidywał możliwości załamania się PRL w dającej się określić perspektywie i obawiał się wszelkich gwałtownych wstrząsów, gdyż mogłyby one spowodować sowiecką interwencję; był również zdecydowanym przeciwnikiem szafowania polską krwią. Widział natomiast możliwość stopniowej ewolucji systemu, poszerzania ram wolności religijnej i obywatelskiej. Jego program duszpasterski uwzględniał znaczenie społecznej presji na władze, gdyż masowe pielgrzymki i różnorodne uroczystości religijne miały również taki wymiar* (*ibidem*, s. 130-131).

Solidaryzm społeczny, powszechnie występująca symbolika narodowa i religijna, nawiązywanie do polskiej tradycji powstańczej – wszystko to współtworzyło i współorganizowało niepowtarzalną przestrzeń publicznej debaty. Obok obchodów rocznicowych kolejnych wystąpień przeciwko komunistycznej władzy (buntu robotniczego w czerwcu 1956 r., rewolty grudniowej 1970 r., studenckich protestów 1968 r., czerwcowych manifestacji 1976 r.), celebrowano również święta 3 Maja i 11 Listopada. Papież Jan Paweł II i Marszałek Józef Piłsudski byli postaciami najbardziej eksponowanymi, a nawiązywanie do dorobku i idei Armii Krajowej łączyło symbolicznie pokolenia walczącego o wolność narodu. Udział dziesiątek i setek tysięcy ludzi w niezależnych obchodach i uroczystościach przełamywał barierę strachu – nieodłączny element komunistycznego systemu politycznego.

Wydarzenia lat 1980–1981 były tak dużym przeżyciem, że nawet rozbiście „Solidarności” po wprowadzeniu w grudniu 1981 r. stanu wojennego oraz spacyfikowanie protestów społecznych (z ich apogeum 31 sierpnia 1982 r. w postaci ulicznych demonstracji w kilkudziesięciu miastach, w tym w Kielcach i Starachowicach) nie zahamowały postępującego rozkładu komunistycznej dyktatury⁷.

Pomimo zdecentralizowania i zróżnicowania solidarnościowego podziemia, było ono niezbędnym elementem prowadzonej przez Polaków walki o podmiotowość. Różnymi sposobami i różnymi drogami następowało poszerzanie obszaru społecznej niezależności. Dla zmian politycznych równie ważne było powstawanie i działalność różnych grup oraz organizacji, jak też spontanicznie wybuchające protesty oraz niezależne masowe uroczystości upamiętniające historyczne wydarzenia.

Świadomie wybierano odpowiednie wątki z dziejów Polski, aby związana z nimi symbolika silnie oddziaływała na emocje i ducha, by była *rozpoznawalnym nośnikiem pamięci*. Nie było to obojętne dla kształtowania postaw i opinii szerokich kręgów społecznych. Kulturowanie tradycyjnych wartości było warunkiem niezbędnym dla zachowania tożsamości narodowej. Niezwykle ważną rolę odgrywały biografie kombatantów, wyróżniające się wspólnymi przeżyciami oraz pełne symbolicznych znaków. Młodzi działa-

⁷ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004, *passim*.

cze solidarnościowego podziemia malowali na murach, w przekształconej formie, kotwicę Polski Walczącej – znak z czasów okupacji niemieckiej i oporu antykomunistycznego po 1945 r. W poszukiwaniu wolności kolejna generacja młodych Polaków podążała śladami dawnych bohaterów.

W drugiej połowie lat 80. ostatnie dorastające w PRL pokolenie młodzieży stawało się coraz bardziej aktywne politycznie. Widoczne osłabienie struktur „Solidarności”, a także bierność większości społeczeństwa sprzyjały radykalizacji młodzieży. Odbudowa na wielu uczelniach Niezależnego Zrzeszenia Studentów, założenie w 1984 r. Federacji Młodzieży Walczącej (działającej wśród uczniów szkół średnich) czy powstanie w 1985 r. Ruchu „Wolność i Pokój” miały istotny wpływ na funkcjonowanie podziemia. Zdaniem Henryka Głębockiego, środowiska młodzieżowe wyróżniał *radykalizm postaw, język, ekspresja, sposób wyrażania swych aspiracji i znacznie mniejsza skłonność do tego, co nazywano „samoograniczeniem rewolucji”, szczególnie otwarte formułowanie haseł antykomunistycznych i niepodległościowych. [...] Charakterystyczna była tu niechęć do języka i sposobu myślenia w kategoriach nieuchronnego kompromisu z władzami komunistycznymi [...]. Specyfikę tę wyrażała też cała sfera estetyczno-kulturalna, czerpiąca z wzorców kontrkulturowych, szczególnie muzyka prezentująca bunt wobec rzeczywistości „realnego socjalizmu”⁸.*

W opinii ekspertów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1987 r. miała pomóc w *odbudowie wpływów ugrupowań opozycyjnych i zwiększeniu dla nich poparcia społecznego*. Strajki, do których doszło w maju i sierpniu 1988 r., świadczyły o rosnącym niezadowoleniu społecznym i powiększającym się poparciu dla protestów. Rola, jaką odegrali w nich młodzi robotnicy i studenci, sygnalizowała natomiast groźbę buntu pokoleniowego i rewolty społecznej na dużą skalę. Generację tę zaczęto określać jako Pokolenie 1988.

Władze, przewidując narastanie konfliktu społecznego (kryzys ekonomiczny, radykalizacja młodego pokolenia), rozpoczęły proces ograniczonej

⁸ H. Głębocki, „Ojcowie i dzieci” „Solidarności”. Ostatnie pokolenie młodzieży studenckiej w PRL jako czynnik polityczny w epoce „wielkiej transformacji” systemu komunistycznego 1988–1989 [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009, s. 471, *passim*.

liberalizacji, usiłując przy okazji podzielić opozycję na *konstruktywną* i *ekstremę*. Opozycja musiała podjąć decyzję: jak obalić komunizm w Polsce. Wybory dokonywane przez przywódców głównego nurtu „Solidarności” oraz przez radykalizujące się Pokolenie 1988 nie były już takie same. Analizując dalszy przebieg wydarzeń, Henryk Głębocki zauważa: *kształtujący się na podstawie ugody „okrągłego stołu” nowy system i możliwości z nim związane spowodował socjologiczne zjawisko rozładowania istniejącego napięcia, które wcześniej mogło przerodzić się w wystąpienia. [...] Zmiana sytuacji politycznej, zmniejszenie napięcia politycznego spowodowały odpływ nastrojów, a w tym także zmniejszenie zainteresowania działalnością w ruchach masowych*⁹.

Klęska obozu rządzącego w czerwcowych wyborach 1989 r. zdecydowanie przyspieszyła proces odzyskiwania suwerenności przez państwo polskie. Wybranie walki bez przemocy zakończyło się sukcesem.

⁹ *Ibidem*, s. 488.

Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność” 1980–1989. Zarys dziejów.

Poniższy szkic jest skróconą wersją opracowania Marzeny Grosickiej i Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego „Region Świętokrzyski NSZZ »Solidarność«”. Opracowanie, zawierające przypisy rzeczowe i indeks osób, zostanie opublikowane w tomie szóstym syntezy dziejów „Solidarności”, przygotowywanej przez Instytut Pamięci Narodowej na 30. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”.

* * *

Pierwsze, krótkotrwałe akcje strajkowe miały miejsce w sierpniu 1980 r. w Fabryce Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL” i w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” w Kielcach, a także w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej oraz w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. 29 sierpnia 1980 r. rozpoczął się strajk w kieleckiej „Iskrze”. Na czele tamtejszego Zakładowego Komitetu Strajkowego stanął Ryszard Iwańczyk. Wśród 32 postulatów wręczonych dyrektorowi fabryki, na pierwszym miejscu zapisano: *Popieramy postulaty zgłoszone przez Wybrzeże. Żądano również dopuszczenia do środków masowego przekazu wypowiedzi przedstawicieli MKS Wybrzeże. W celu rozliczenia Dyrekcji z wysuniętych w dniu 30 VIII 1980 r. postulatów powołano Komisję Kontroli Społecznej.* Kunktatorstwo władz przy realizacji niektórych postulatów (30 sierpnia strajk został zakończony) sprawiło, że 11 września w „Iskrze” wybuchł kolejny protest. Komisja Kontroli Społecznej przekształciła się w Zakładowy Komitet Strajkowy. Do wcześniejszych postulatów dołączono między innymi żądanie utworzenia niezależnych, samorządnych związków zawodowych. W tym czasie strajki (były to jedno- lub dwudniowe protesty, które nie doprowadziły jeszcze do wyłonienia międzyzakładowej struktury koordynacyjnej) objęły również FSS „Polmo-SHL”, Zakłady Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar”, Centrum Produkcyjne Pneumatyki „Prema”, Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „Transbud”. 13 września

przedstawiciele komitetów strajkowych sześciu kieleckich zakładów utworzyli w „Iskrze” Międzyzakładowy Komitet Założycielski Kieleckich Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. Zredagowano przy tym *Akt konstytucyjny* nowego związku. Dwa dni później, 15 września, 45 przedstawicieli z dwunastu zakładów pracy podpisało deklarację wstąpienia do NSZZ. Pierwszym przewodniczącym MKZ został Tadeusz Janaszek, który kierował komitetem strajkowym w „Chemarże”.

24 września 1980 r. upoważniony przedstawiciel Zarządu Tymczasowego MKZ, Mirosław Domińczyk, podpisał w Warszawie deklarację przystąpienia do Krajowej Komisji Porozumiewawczej. 27 września powołany został osiemnastoosobowy Zarząd Oddziału Świętokrzyskiego. 3 listopada odbyło się zebranie zarządu, na którym dokonano zmian personalnych – przewodniczącym został Domińczyk, jego zastępcami Henryk Kuliński i Ryszard Iwańczyk, sekretarzem Marek Paschalski, zaś rzecznikiem prasowym i osobą odpowiedzialną za *public relations* – Jerzy Stępień. Siedzibę władz związku zorganizowano przy ulicy Świętokrzyskiej 10a (dziś Kozia). Od tej pory ruszyła dynamiczna praca organizacyjna, połączona z wieloma spontanicznymi inicjatywami przy tworzeniu niezależnych związków pracowniczych.

W ogólnopolskim strajku ostrzegawczym zorganizowanym w regionie 3 października 1980 r. wzięło udział kilkanaście zakładów pracy, ale tylko w niektórych zastrajkowały całe załogi. W połowie listopada 1980 r. do związku należało około 120 tys. osób. Reprezentantem regionu w KKP był Domińczyk. W styczniu 1981 r. około 90 proc. zakładów zrzeszonych w regionalnej strukturze świętokrzyskiej poparło w dwugodzinnym strajku żądania wprowadzenia wolnych sobót, dostępu do środków masowego przekazu i realizacji pozostałych punktów porozumień z Wybrzeża i Jastrzębia.

23 lutego 1981 r. na posiedzeniu MKZ powołano Prezydium Założycielskie Komitetu Obrony Więzionych i Prześladowanych za Przekonania. Na czele kieleckich władz komitetu stanął Domińczyk. Przy zarządzie związku funkcjonowały również Prawniczy Zespół Konsultacyjny, Zespół Ekspertów oraz Wszechnica Związkowa (wśród zaangażowanych w tę działalność byli między innymi prof. Juliusz Braun oraz dr Wanda Pomianowska).

Na przełomie marca i kwietnia 1981 r. w Zarządzie Regionu Świętokrzyskiego zarejestrowanych było około sześciuset komisji zakładowych.

Członków „Solidarności” było około 320 tys., w tym także z terenu województwa tarnobrzesckiego (Stalowa Wola, Połaniec) oraz radomskiego (okolice Iłży). Proces porządkowania struktur regionalnych spowodował wkrótce odpływ kilkudziesięciu tysięcy członków związku do Ziemi Sandomierskiej, Federacji Tarnobrzesckiej i Ziemi Radomskiej.

Podczas kryzysu bydgoskiego MKZ przeniósł swą siedzibę do Fabryki Łóżysk Toczyńskich „Iskra”. 27 marca do strajku przystąpiły (poza nielicznymi wyjątkami) wszystkie struktury związkowe zrzeszone w „Solidarności”. Między sierpniem 1980 a grudniem 1981 r. była to największa akcja strajkowa w regionie.

W dniach 20, 22 i 26 czerwca oraz 4-5 lipca 1981 r. obradował I Walny Zjazd Delegatów Regionu Świętokrzyskiego. Na początku lipca wybrano nowe władze związkowe – przewodniczącym został Marian Jaworski, zastępcami Michał Chałoński i Jerzy Stępień, sekretarzem Wojciech Arczyński, skarbnikiem Marek Korona. Komisji Rewizyjnej przewodniczyła Irena Kurowska. 30 czerwca 1981 r. Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność” liczył 256 tys. członków. Delegatury związku znajdowały się w Busku-Zdroju, Jędrzejowie, Kielcach, Końskich, Miechowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Pińczowie, Skarżysku-Kamiennym, Starachowicach i Włoszczowej.

6 sierpnia 1981 r. większość zakładów pracy województwa kieleckiego przeprowadziła dwugodzinny strajk ostrzegawczy w proteście przeciwko obniżaniu racji żywnościowych, trudnościom w realizacji przydziałów kartkowych i nieistnieniu programu poprawy zaopatrzenia społeczeństwa w żywność. W trzeciej dekadzie sierpnia załogi 53 zakładów województwa kieleckiego (około 100 tys. osób) ponownie przerwały pracę. Pracownicy 25 innych poparli strajk, wywieszając flagi i transparenty. Funkcjonariusze SB zwrócili uwagę na solidarność strajkową największych zakładów województwa (zakłady *te pozostawały w zainteresowaniu KC PZPR*).

W obradach I Krajowego Zjazdu Delegatów brało udział 25 przedstawicieli z Regionu Świętokrzyskiego. W skład Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” weszli: Andrzej Dudek, Marian Jaworski i Bogdan Ryś.

W ramach działalności wydawniczej NSZZ „Solidarność” ukazywały się regionalne pisma, a także nieocenzurowane wewnątrzwiązkowe biuletyny wydawane przez komisje zakładowe. Pierwszym niezależnym lokalnym

pismem była „Solidarność Świętokrzyska”, ukazująca się od 19 października 1980 r.; numer trzeci wyszedł już pod zmienionym tytułem: „Solidarność. Biuletyn NSZZ »Solidarność« Regionu Świętokrzyskiego”. Redaktorem naczelnym był Przemysław Jerzy Witek, a wyróżniającym się autorem tekstów – Jerzy Węglarski. W Regionie Świętokrzyskim od 1980 do 13 grudnia 1981 r. ukazywały się co najmniej 33 czasopisma związkowe. Najwięcej wydawano ich w Kielcach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Skarżysku-Kamiennej i Starachowicach. Do najważniejszych należały: „Kurier Związkowy. Serwis Informacyjny Regionu Świętokrzyskiego NSZZ Solidarność”, „Hutnicza Solidarność” (wydawana w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim), „Biuletyn Informacyjny Solidarność” (wydawany w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” w Kielcach), „Robotnik. Niezależny Informator Kielecki” (biuletyn kieleckiego Komitetu Obrony Więzionych i Prześladowanych za Przekonania), „Solidarność. Biuletyn Komisji Zakładowej NSZZ »Solidarność« Chemar Kielce”, „Komunikaty NSZZ »Solidarność« FSC Starachowice” (następnie jako „Wiadomości Związkowe NSZZ »Solidarność« FSC Starachowice”).

Na przełomie czerwca i lipca 1981 r. w redakcji „Biuletynu NSZZ »Solidarność« Regionu Świętokrzyskiego” narodził się pomysł, by powrócić do tradycji Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej. Podjęcie inicjatywy przez Region Małopolska i aktywna współpraca z Regionem Świętokrzyskim zaowocowały pierwszym po wojnie (a szesnastym w ogóle) marszem, który odbył się 6-12 sierpnia 1981 r. Na czele kolumny marszowej, jako komendant marszu, stanął Józef Teliga.

Złe zaopatrzenie w żywność oraz inne artykuły niezbędne do codziennego życia sprawiło, że we wrześniu 1981 r. ośrodkami napięcia społecznego stały się Jędrzejów i Starachowice. Powołany 17 września w Jędrzejowie (przez 38 zakładów pracy z miasta i gminy) Międzyzakładowy Komitet Strajkowy ze względu *na tragiczną sytuację zaopatrzeniową i brak perspektyw na jej poprawienie* zagroził strajkiem w październiku. W związku z uchwałą Komisji Krajowej o ogólnopolskim jednogodzinnym strajku ostrzegawczym 28 października jędrzejowski MKS został rozwiązany.

Braki w zaopatrzeniu spowodowały także w październiku wzrost napięcia społecznego w Busku-Zdroju i Ostrowcu Świętokrzyskim.

Temperaturę politycznych nastrojów podnosiły działania tzw. nieznanych sprawców. Wieczorem 23 października 1981 r. zniszczono tablicę informacyjną „Solidarności” znajdującą się przed dworcem PKP w Kielcach. W nocy z 28 na 29 października w Skarżysku-Kamiennej oblano farbą i oklejono oszczerczymi ulotkami okna delegatury „Solidarności” – wzburzenie zgromadzonego przed siedzibą delegatury tłumu opanowali dopiero działacze Zarządu Regionu. Tę samą delegaturę 18 listopada obrzucono kamieniami, wybijając szyby w oknach.

Od chwili powstania „Solidarność” znalazła się w centrum zainteresowania komunistycznej policji politycznej. Na początku listopada 1981 r. funkcjonariusze SB z Wydziału III A KW MO w Kielcach *przewodzili operacyjną ochronę „Solidarności” w ramach 6 spraw obiektowych (Zarząd Regionu Świętokrzyskiego i jego 5 delegatur) oraz 24 spraw operacyjnego sprawdzenia na osoby z aktywu tego związku*. Sprawę obiektową (o kryptonimie „Arka”) dotyczącą MKZ założono 22 października 1980 r. Rozpracowaniu delegatury w Ostrowcu Świętokrzyskim nadano kryptonim „Więź”, w Skarżysku-Kamiennej – „Granat”, w Starachowicach – „Unia”, w Końskich – „Neptun”. W sprawach obiektowych *kontrolowano 195 osób*.

W listopadzie 1981 r. stan „Solidarności” wynosił około 256 tys. członków, skupionych w 830-850 komisjach zakładowych, co – zdaniem władz – *stanowiło 2/3 zatrudnionych w gospodarce narodowej*.

W rezolucji przyjętej przez uczestników rocznicowych obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości, współorganizowanych przez kielecką „Solidarność” 10 listopada 1981 r., domagano się, *aby dzień 11 listopada stał się oficjalnym świętem państwowym, a Godłtu Polskiemu została przywrócona korona – jako symbol Odzyskania Niepodległości*.

Po wprowadzeniu stanu wojennego odnotowano w regionie – oprócz trzydniowego strajku (13-15 grudnia 1981 r.) w ostrowieckiej Hucie im. Nowotki – tylko nieliczne protesty pracownicze. Próby zorganizowania strajku podjęto w Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych, Kieleckim Kombinate Budowlanym, „Wólczance I” w Ostrowcu Świętokrzyskim i Zakładach Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. pracownicy huty w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpoczęli strajk okupacyjny. Wieczorem tego dnia komitet strajkowy przekształcony

został w Komitet Ocalenia Związku (na czele z członkiem Krajowej Komisji Andrzejem Dudkiem, który uniknął zatrzymania). W nocy 15 grudnia około 1500 osób opuściło budynki zakładu (uczestniczących w strajku w ciągu tych kilkudziesięciu godzin było zapewne znacznie więcej), kończąc największy w województwie kieleckim strajk zorganizowany w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Niepowodzeniem zakończyła się próba podjęcia strajku okupacyjnego 14 grudnia w Charsznickiej Odlewni Żeliwa. 15 grudnia około siedemdziesięciu osób przez półtorej godziny strajkowało w kieleckiej „Iskrze”.

O godzinie 2.00 w nocy 13 grudnia 1981 r. siedziba Zarządu Regionu w Kielcach została zajęta, a 50% osób objętych planem zatrzymanych. Do końca grudnia 1981 r. z województwa kieleckiego zarejestrowano 312 internowanych. Z Regionu Świętokrzyskiego ogółem internowano 368 osób. Większość przewożono do aresztu śledczego w Kielcach, w którym utworzono ośrodek odosobnienia.

W drugiej połowie grudnia 1981 r. w województwie kieleckim nie organizowano już strajków. Nie doszło również do żadnych ulicznych manifestacji. Pojawiały się jednak inne formy protestu. Były one dziełem licznych grup środowiskowych, które po spacyfikowaniu „Solidarności” działały w rozproszeniu, na ogół niezależnie od siebie. Na murach umieszczano *anty państwowe* napisy, kolportowano ulotki pisane ręcznie lub na maszynie. Niektóre urzędy i instytucje otrzymywały *wrogie* anonimy. Za wieloma z tych działań stały zapewne pojedyncze osoby. 30 stycznia 1982 r. funkcjonariusze SB i MO przeprowadzili akcję (o kryptonimie „Świczka”) mającą sprawdzić skalę symbolicznego protestu przeciwko stanowi wojennemu, polegającego na umieszczeniu w oknach zapalonych świec. W Kielcach zarejestrowano 493 takie przypadki. Skontrolowano 172 mieszkania, wylegitymowano 282 osoby.

Wiosną 1982 r., m.in. w Kielcach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Skarżysku-Kamiennej i Starachowicach, wzrosła liczba mniej lub bardziej zorganizowanych struktur podziemia. Pojawiało się wiele druków ulotnych. Grupa osób z Kielc i Starachowic przez kilka miesięcy drukowała i kolportowała serię tzw. czerwonych ulotek (od koloru farby). Funkcjonowały również autonomiczne grupki opozycjonistów. Do końca maja 1982 r. w województwie kieleckim *ujawniono 529 faktów kolportażu.*

Marian Jaworski, przewodniczący Regionu Świętokrzyskiego, który od 13 grudnia 1981 do 21 lipca 1982 r. ukrywał się w klasztorze księży pallotynów na Karczówce w Kielcach, wydawał odezwy do członków „Solidarności” – ulotki sygnowane były przez Regionalny Komitet Oporu NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego. Komisja Kontynuacji Zarządu Regionu Świętokrzyskiego wydawała gazetkę „Monitor Świętokrzyski”. Ulotki ukazywały się także z podpisem „»Solidarność« Ziemi Kieleckiej”. Komitet Oporu Społecznego wydawał pisemko „KOS. »Solidarność« Region Świętokrzyski”. W Kielcach, przy okazji manifestacji 31 sierpnia 1982 r., pojawiła się Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”. Żadnej z tych grup nie należy jednak traktować jako nadrzędnej wobec innych struktur podziemnych, a tym bardziej jako regionalnej instancji kierowniczej.

Z lokalnych inicjatyw warto odnotować dwumiesięczną działalność Komitetu Ocalenia Związku w Ostrowcu Świętokrzyskim (wydał trzy numery „Biuletynu Wojennego”) oraz powstanie w pierwszej połowie 1982 r. w Skarżysku-Kamiennej Tymczasowej Komisji Organizacyjnej NSZZ „Solidarność”.

Ze względu na represje niewiele osób decydowało się na udział w strajkach, do których wzywało podziemie. 13 maja 1982 r. w dziewięciu zakładach pracy województwa kieleckiego w strajku wzięło udział 245 osób (w tym po kilkadziesiąt w skarżyskich Zakładach Metalowych „Predom-Mesko”, kieleckich Zakładach Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar” oraz Koneckich Zakładach Odlewniczych). W związku ze strajkami zorganizowanymi w tym dniu ukarano łącznie – w różny sposób – 275 osób.

6 czerwca w kieleckiej bazylice katedralnej odbył się ingres ks. bp. Mieczysława Jaworskiego. W uroczystościach wzięła udział kilkudziesięciosobowa grupa internowanych, którzy wiosną 1982 r. opuścili ośrodki odosobnienia. Dla kilkunastu z nich manifestacyjne okazywanie przynależności do NSZZ „Solidarność” (transparenty, koszulki, znaczki) zakończyło się ponownym aresztowaniem.

31 sierpnia 1982 r. z udziałem kilku tysięcy ludzi doszło w Kielcach do społecznego protestu. Największa liczba demonstrantów zgromadziła się po zakończeniu rocznicowej mszy w bazylice katedralnej. Na placu przed

kościółem doszło do brutalnej interwencji milicji. Zajścia przeniosły się także na pobliskie ulice. Wśród pobitych był Stanisław Rak, który 7 września zmarł. 31 sierpnia również starachowickie podziemie zorganizowało manifestację, w której wzięło udział 1500-2000 osób.

W ulotce (sygnowanej przez Komitet Oporu Społecznego, Komisję Kontynuacji NSZZ „Solidarność” oraz Studencki Komitet Protestacyjny), która pojawiła się w Kielcach wkrótce po zdelegalizowaniu NSZZ „Solidarność”, wzywano, by 13 października obecnością na kieleckim Wzgórzu Zamkowym (w pobliżu bazyliki katedralnej), a także tzw. godziną milczenia zaprotestować wobec decyzji władz komunistycznych. Ani to wezwanie, ani nasilenie akcji propagandowych podziemia przed 10 listopada (dzień ogólnokrajowego protestu) nie spowodowały wystąpień o znacznym wymiarze.

W 1982 r. w województwie kieleckim przeprowadzono ponad sześćset rozmów profilaktycznych i podjęto 46 postępowań przygotowawczych wobec 97 osób, 75 zaś aresztowano. Dziesięć osób, które były organizatorami i przywódcami strajku okupacyjnego w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, zostało w 1982 r. skazanych na kary od jednego roku do czterech lat pozbawienia wolności. Najwyższe wyroki otrzymali: Andrzej Dudek, Jerzy Jabłoński, Marcei Czarnecki i Tadeusz Stasiowski.

Największe nasilenie akcji propagandowych podziemia (m.in. druk i kolportaż tysięcy ulotek, liczne napisy umieszczane na murach i drogach) miało miejsce przed wyborami do rad narodowych 17 czerwca 1984 r. W maju i czerwcu tego roku akcje grup podziemnych były widoczne w co najmniej dwudziestu miejscowościach regionu. Od 1985 r. w Kielcach kilkunastoosobowa grupa „Solidarności Walczącej” kolportowała pismo „WiS – Wolność i Solidarność”.

W ramach Kieleckiego Komitetu Oporu Społecznego grupa działaczy (Wojciech Arczyński, Michał Chałoński, Andrzej Karyś, Józef Płoskonka, Stanisław Żak) wydawała oświadczenia podpisywane przez „Pełnomocnika Regionu Świętokrzyskiego NSZZ »Solidarność«”. Były one publikowane w „CDN: Gazecie Wolnych Ludzi. Region Świętokrzyski »Solidarność«”. Wpadka drukarni KKOS 1 maja 1985 r. miała istotny wpływ na osłabienie działalności drugiego obiegu w regionie.

Wiosną 1985 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim i Skarżysku-Kamiennej rozpoczęły działalność podziemne struktury o identycznej nazwie: Tymczasowa Komisja Miejska NSZZ „Solidarność”. Usiływały one koordynować akcje funkcjonujących w obu miastach samodzielnych grup „Solidarności”. W ostrowieckiej hucie w czerwcu 1986 r. powstała ponadto Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, ze Zbigniewem Walczykiem jako przewodniczącym.

Do 1986 r. za działalność w podziemiu kilkadziesiąt osób zostało skazanych przez sądy rejonowe w Jędrzejowie, Kielcach, Końskich, Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Starachowicach, a także przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w Kielcach i kielecki Sąd Wojewódzki.

Przedstawiciele Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność” (zorganizowanej przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich) działali w kilku miastach regionu: Kielcach, Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim.

Za pierwszą strukturę o charakterze regionalnym można uznać powstałą 12 października 1986 r. Tymczasową Radę Solidarności Regionu Świętokrzyskiego. Najważniejszym jej celem było *podejmowanie działań na rzecz pluralizmu w polskim życiu społecznym i gospodarczym* jako niezbędnego warunku dla *porozumienia się Polaków w najistotniejszych dla Ojczyzny sprawach*. W skład TRS weszli: Marian Jaworski, Kazimierz Koruba, Bogdan Ryś i Jerzy Stępień. Później dołączyli kolejni terenowi działacze: Edward Dudek (Starachowice), Ludwik Kropielnicki (Ostrowiec Świętokrzyski), Wojciech Markiewicz (Skarżysko-Kamienna), Zbigniew Rafalski (Starachowice) i Zbigniew Walczyk (Ostrowiec Świętokrzyski). W 1988 r. struktura ta przekształciła się w Regionalną Komisję Wykonawczą.

W latach 80. w województwie kieleckim doszło do wydarzeń, których znaczenie wykraczało poza wymiar lokalnego czy regionalnego oporu społecznego wobec władzy komunistycznej. W sierpniu 1984 r. represje uderzyły w uczestników Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej. 9 sierpnia zatrzymano większość jego uczestników. Po demonstracji siły (MO, ZOMO, ORM, SB), przesłuchaniach w siedzibie Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Jędrzejowie oraz *negocjacjach* marsz (pod okiem SB) kontynuowano. W grudniu 1984 r. w obronie krzyży wystąpiła młodzież z Zespołu

Szkół Zawodowych we Włoszczowej. Kilkunastodniowy strajk młodzieży oraz późniejsze represje wobec organizatorów i uczestników protestu zaktywizowały grupy członków „Solidarności”. Od 10 do 12 czerwca 1988 r. między innymi w Janowicach, Wąchocku i na Wykusie w Górach Świętokrzyskich odbyły się uroczystości pogrzebowe mjr. Jana Piwnika „Ponurego”, komendanta Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej. Przerodziły się one w wielką patriotyczną manifestację tysięcy Polaków z całego kraju (m.in. byłych żołnierzy AK z blisko siedemdziesięciu jednostek bojowych, harcerzy, członków „Solidarności”, mieszkańców Gór Świętokrzyskich). Podniosła atmosfera i wszechobecność symboli Polski Podziemnej i Polski Walczącej w połączeniu z faktem zorganizowania spotkań poza strukturami władzy stanowiły dobitny dowód możliwości zorganizowania się społeczeństwa poza oficjalnym nurtem życia społeczno-politycznego.

W 1988 r. w Kielcach doszło do kilku otwartych wystąpień działaczy „Solidarności” oraz uczestników i sympatyków opozycji antykomunistycznej. 3 maja oraz 31 sierpnia Duszpasterstwo Ludzi Pracy zorganizowało uroczyste msze w kościele Świętego Krzyża i w bazylice katedralnej. Po ich zakończeniu kilkaset osób odbyło *nielegalny* przemarsz pod tablicę upamiętniającą powstanie „Solidarności” (przy dawnej ulicy Dzierżyńskiego, obecnie Zagnańskiej). 8 maja grupa działaczy „Solidarności” i opozycji zorganizowała w ośmiu kościołach kieleckich jawną zbiórkę pieniędzy dla represjonowanych hutników i ich rodzin. Za przeprowadzenie tej akcji *bez wymaganego zezwolenia* kilkanaście osób zostało ukaranych przez kolegium. 11 listopada niezależne obchody Dnia Niepodległości (msza, przemarsz ulicą, wiec) zorganizowało kieleckie Duszpasterstwo Ludzi Pracy. Milicja nie interweniowała.

21 czerwca 1988 r. w Skarżysku-Kamiennej otwartą działalność podjęła Miejska Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”. 15 września powstała Komisja Organizacyjna NSZZ „Solidarność” huty ostrowieckiej. 19 września w bazie PKS w Starachowicach utworzono Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”. Na początku listopada rozpoczęła działalność Komisja Założycielska NSZZ „Solidarność” przy Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. 27 stycznia 1989 r. w Fabryce Łożysk Toczących „Iskra” w Kielcach powstała Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”.

Ze względu na czas i miejsce (ranga społeczna pracowników ostrowieckiej huty, starachowickiej FSC i kieleckiej „Iskry”) były to najważniejsze wydarzenia w procesie odtwarzania struktur związkowych w regionie. Na początku 1989 r. na terenie województwa kieleckiego zorganizowano ponad sześćdziesiąt akcji protestacyjnych (o niewielkim jednak zasięgu).

8 lutego 1989 r. powstała w Kielcach Międzyzakładowa Komisja Założycielska NSZZ „Solidarność”, z grupą inicjatywną w składzie: Janusz Barański, Stanisława Gawlik, Ryszard Gawlik, Stanisław Jabłoński, Marian Kozłowski, Jerzy Spolitek, Alicja Twarowska i Maciej Wijas.

4 maja 1989 r. Regionalna Komisja Wykonawcza Regionu Świętokrzyskiego przekształciła się w Tymczasowy Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, z Marianem Jaworskim jako przewodniczącym. Członkami prezydium zarządu zostali: Jerzy Stępień (wiceprzewodniczący), Zbigniew Wiatr (sekretarz), Marek Korona (skarbnik) oraz Waldemar Bartosz i Bogdan Ryś.

Przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego (powołanego 7 kwietnia, a 7 września 1989 r. przekształconego w Świętokrzyski Komitet Obywatelski), a zarazem członkiem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, został Jerzy Stępień. Reprezentował on region w Krajowej Komisji Wykonawczej oraz uczestniczył w obradach okrągłego stołu. W wyborach czerwcowych wszyscy kandydaci Komitetu Obywatelskiego zdobyli mandaty poselskie (Juliusz Braun, Edward Rzepka, Michał Chałoński, Adam Mitura, Tadeusz Kowalczyk, Maria Stolzman) i senatorskie (Jerzy Stępień, Stanisław Żak).

W grudniu 1989 r. odbył się II Walny Zjazd Delegatów Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”. Na przewodniczącego Zarządu Regionu wybrano Waldemara Bartosza, na zastępcę Roberta Rzepkę (następnie Kazimierza Pasternaka), na sekretarza i zarazem skarbnika – Ryszarda Cichego. Członkami prezydium zarządu zostali również: Grzegorz Grudziński, Jerzy Jabłoński, Stanisław Kosior, Bogdan Ryś, Jan Szałowski i Mariola Warmuzek. Pod koniec grudnia 1989 r. do NSZZ „Solidarność” należało około 70 tys. osób.

Wzgórze Zamkowe w Kielcach symbolicznym miejscem oporu kielczan przeciw zniewoleniu

Wiele polskich miast ma takie miejsca, które były widowiskiem ważnych historycznych wydarzeń i w chwilach trudnych, znaczących dla narodu polskiego przyciągały liczne rzesze mieszkańców. Takim miejscem w Kielcach jest Wzgórze Zamkowe, położone w centrum miasta, którego nazwa związana jest ze stojącym na wzniesieniu pałacem biskupim, zwanym tutaj zamkiem¹⁰. Biorąc pod uwagę historyczne uwarunkowania własnościowe oraz przynależność do zwartej grupy architektoniczno-przestrzennej, do Wzgórza Zamkowego zaliczyć ponadto należy teren zamknięty ulicami: Ogrodową, Wesolą, Czerwonego Krzyża, placem Panny Marii, Śliską oraz Staszica¹¹.

W czasach niewoli spotykano się w tym miejscu, aby zmanifestować swoją tożsamość narodową i przywiązanie do Polski, by poczuć się wolnym i stworzyć choć na pewien czas wspólnotę wolnych ludzi. Odwoływano się do dziejów narodu i historii Kielc, których mieszkańcy uczestniczyli w przełomowych dla Polski wydarzeniach. Przywoływano dni sławy Rzeczypospolitej i chwały polskiego oręża. Świadkiem cierpień i miejscem kaźni setek żołnierzy, powstańców, konspiratorów walczących w obronie Ojczyzny stało się od XIX w. więzienie znajdujące się w obrębie Wzgórza. Katedra, pałac, więzienie oraz inne miejsca na Wzgórzu Zamkowym stanowiły scenę spotkań, narad, akcji zbrojnych, manifestacji oraz martyrologii organizatorów walki z rosyjskim zaborcą, niemieckim okupantem i komunistycznym reżimem.

Okres manifestacji religijno-patriotycznych poprzedzających wybuch powstania styczniowego rozpoczął się w Kielcach w marcu 1861 r. Nabożeństwa żałobne, publiczne śpiewanie *Boże coś Polskę* w kolegiacie, a także na cmentarzu przykościelnym, coraz śmielsze manifestacje młodzieży kieleckiego gimnazjum (uczącej się w budynku blisko sąsiadującym z kate-

¹⁰ Współistnienie nazwy Wzgórze Katedralne związane jest z usytuowaniem tam katedry.

¹¹ J.L. Adamczyk, *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991, s. 5.

dra) potęgowały patriotyczną atmosferę. Takie manifestacyjne okazywanie uczuć narodowych doprowadziło w połowie lipca 1861 r. w pobliżu katedry do starć z wojskiem rosyjskim. 15 sierpnia w rocznicę zawarcia unii polsko-litewskiej w pobliżu katedry usypano kopczyk i ustawiono żelazny krzyż (pod koniec tego roku został on usunięty przez władze). Po ogłoszeniu stanu wojennego w październiku 1861 r. zakazano rozlepiania odezw, śpiewania patriotycznych pieśni, zbierania się w miejscach publicznych, noszenia znaków patriotycznych i strojów żałobnych. W budynku u zbiegu ulic Dużej i Czerwonego Krzyża odbywały się spotkania organizatorów i przywódców powstania, zarówno w województwie, jak i w powiecie kieleckim. Dworek Laszczyków był z kolei ważnym punktem działalności wywiadowczej organizacji narodowej. Specjalni kurierzy wywiadu wojskowego zabierali stąd informacje, a następnie przez klasztor na Karczówce przekazywali dalej. W pierwszych miesiącach powstania styczniowego kilkudziesięciu uczniów gimnazjum opuściło szkołę i wstąpiło do powstańczych oddziałów – zaprzysiężeni zostali w pobliskim kościele Świętej Trójcy. Setki zatrzymanych (konspiratorzy i więźni do niewoli powstańcy) przeszło przez więzienie przy ulicy Zamkowej. Wielu z nich wysłano na Sybir¹².

12 sierpnia 1914 r. szosą krakowską wkroczyła do Kielc kompania kadrowa, na czele z Józefem Piłsudskim. Miejsce pobytu dowództwa strzelców wyznaczono w pałacu biskupim, dotychczasowej siedzibie gubernatora rosyjskiego. W ciągu kilkudziesięciu dni do znajdującego się w pałacu legionowego biura werbunkowego zgłosiło się ponad dziewięćset ochotników¹³. Pamięć o tych wydarzeniach stała się źródłem kultuwowania w różnej formie legionowej tradycji¹⁴. Gmach Domu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (dzisiejszy Wojewódzki Dom Kultury) otwarto w czasie Święta Niepodległości w listopadzie 1935 r. W 1938 r. w miejscu powitania strzelców na Krakowskiej Rogatce postawiono pomnik Legionów (tzw. Czworkę Legionową). W tym samym czasie w pałacu biskupim odbyły się

¹² Z. Guldon, A. Massalski, *Historia Kielc do roku 1945*, Kielce 2000, s. 192–200.

¹³ *Ibidem*, s. 296–299.

¹⁴ L. Michalska-Bracha, *Sanktuarium Józefa Piłsudskiego i Muzeum Legionów Polskich w dawnym pałacu biskupim w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. 17, s. 167–183.

uroczystości związane z otwarciem i poświęceniem Sanktuarium Józefa Piłsudskiego¹⁵.

Najsłynniejszą akcją zbrojną, do jakiej doszło na Wzgórzu Zamkowym, było rozbicie więzienia w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r. Uderzenie zostało przeprowadzone przez zgrupowanie oddziałów poakowskich w sile 190–230 żołnierzy, którymi dowodził kpt. Antoni Heda „Szary”. Uwolniono 354 więźniów komunistycznego reżimu. 23 marca 1946 r. kilkunastoosobowa grupa dywersyjna Stanisława Piwnickiego „Szczerbola”, działająca w okolicach Radomia, uwolniła z siedziby Informacji Wojskowej 2. Dywizji Piechoty swojego dowódcę, ppor. Henryka Rozkróta „Alochę”. Przeprowadzona w biały dzień brawurowa akcja (rozbrojono bez jednego wystrzału 15–17 żołnierzy ochrony) była ostatnim aktem zbrojnego niepodległościowego i antykomunistycznego oporu w centrum Kielc¹⁶.

Wydarzenia związane z powstaniem stycznym, pobyt w mieście legionistów Józefa Piłsudskiego, walkami Armii Krajowej i podziemia niepodległościowego najbardziej utkwiły w pamięci kielczan. To one przede wszystkim były kulturowane i przekazywane następnym pokoleniom.

Dekada lat 80. to nowy etap w walce społeczeństwa polskiego o suwerenne i niepodległe państwo. Społeczne poruszenie wywołane „karnawałem solidarnościowym”, pomimo reżimowego kontruderzenia w postaci stanu wojennego i delegalizacji „Solidarności”, wyłoniło nowe elity polityczne. Tysiące bezimiennych działaczy, gotowych przez następne lata do uporczywego stawiania oporu władzy, przyczyniły się do przełomowego wydarzenia w naszej najnowszej historii.

¹⁵ U. Oettingen, *Pomnik Legionów w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18, s. 171–192. W 1939 r. pomnik został przez Niemców zniszczony. Ponowne odsłonięcie nastąpiło 11 VIII 1991 r.

¹⁶ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Polskie podziemie niepodległościowe w województwie kieleckim 1944–1956* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Ślądka, Warszawa–Lublin 2007, s. 280, 286.

Protesty przeciw stanowi wojennemu przyjmowały różne formy. Udział w uroczystych mszach za Ojczyznę i śpiewanie pieśni religijnej w wersji *Ojczyznę wolną racz nam zwrócić, Panie* były wyrazem postawy politycznej. Pamiątkowe tablice poświęcone mitowi i legendzie Polski Walczącej oraz wielkanocne Boże Groby stawały się nośnikami antyreżimowych treści. Podobnie jak układane przez wiernych przed kościołami krzyże z kwiatów. Kielecka bazylika katedralna była miejscem takich wydarzeń. Pojawiła się, wzorowana na czasach powstania styczniowego, „biżuteria” patriotyczna. Kielecki Biskupi Komitet Pomocy Potrzebującym służył pomocą internowanym, ich rodzinom oraz innym osobom represjonowanym.

Już pierwsze miesiące stanu wojennego pokazały, że w akcjach skierowanych przeciwko władzy istotny udział mają środowiska młodzieżowe. Malowanie napisów, kolportaż ulotek, spontaniczne tworzenie małych grup konspiracyjnych, udział w demonstracjach – to był dla wielu młodych ludzi wyraz buntu wobec tego, co stało się 13 grudnia 1981 r. Przyrodzona młodości skłonność do kontestacji, niezgoda na otaczający świat i nieuleganie oportunistom nalażyły się na panujące w dużej części społeczeństwa nastroje antykomunistyczne. O postawie młodzieży donosił współpracownik kieleckiej SB: *Obecnie młodzież jest bardzo negatywnie nastawiona do władz państwowych. Nie mają żadnego zainteresowania w stosunku do władzy państwowej. Widać u nich tylko żądania, a jednocześnie nie chcą pracować dla własnego dobra lub też pracować w oficjalnych organizacjach młodzieżowych. W sposób wyzywający zachowują się w klubach, ostentacyjnie wychodzą z odczytów i to nie tylko o treści politycznej. Pragną jedynie zakładać grupy konspiracyjne, marzy im się rozprawa z komunistami*¹⁷.

Od 20 stycznia do pierwszych dni maja 1982 r. w Kielcach ujawniono około 200 faktów kolportażu ulotek i wykonywanych napisów, w tym około 630 ulotek i stu napisów (najwięcej znaków Polski Walczącej, a także, przykładowo: *Niewinni o brudnych rękach; Ostatnim argumentem robotników będzie pięść! Marks; Solidarność tak. Junta nie; PZPR-złodzieje WRON-bandyci;*

¹⁷ IPN Ki 014/1881, t. 3, Sprawa obiektowa krypt. „Muzy”, Informacja od TW „Tomek”, Kielce, 5 V 1982 r., k. 29-30.

*Precz z ZSRR; 13 XII 81 r. pomścimy; Stan wojny zbrodnią przeciw narodowi*¹⁸). Napisy malowane były farbą olejną i emulsyjną, o różnych kolorach, a także białą i czerwoną kredą. Bezpieka ustaliła, że kolportaż ulotek, najczęściej na klatkach schodowych budynków, przeprowadzany był w godzinach 21.00–24.00 oraz 3.00–6.00. Wytypowano dwadzieścia najbardziej *zagrożonych* rejonów w mieście, w tym okolice Wzgórza Zamkowego. Wśród nich znalazły się też odcinki ulic: Mielczarskiego, Karczówkowskiej, Armii Czerwonej (obecnie Bodzentyńska), Dalekiej, Chęcińskiej, Piekoszowskiej, Szkolnej, Słonecznej, Ewangelickiej, Sienkiewicza, Staszica, plac Żeromskiego, Muszla i alejki parku, Żeromskiego, Winnicka (obecnie Źródłowa), Karłowicza, Zagórska, Rewolucji Październikowej (obecnie Warszawska), Nowowiejskiej, Jesionowej, Jarzębinowej. Od 8 do 14 maja w wytypowanych rejonach organizowane były zasadzki z udziałem czterdziestu pracowników operacyjnych SB. Dwadzieścia patroli operacyjnych (w skład patrolu wchodziło dwóch funkcjonariuszy wyposażonych w pistolet, ręczny miotacz gazu, pałkę, latarkę, radiotelefon, samochód) prowadziło obserwację z ukrycia, z samochodów lub klutek budynków mieszkalnych. Co dwie godziny patrole zmieniały punkt obserwacyjny i przenosiły się do sąsiedniego rejonu. Działania te nie doprowadziły jednak do ujęcia osób kolportujących ulotki bądź wykonujących napisy¹⁹.

6 czerwca 1982 r. przy ołtarzu polowym przed bazyliką katedralną odbyły się uroczystości związane z ingresem ks. bp. Mieczysława Jaworskiego. Przy katedrze zebrała się kilkudziesięcioosobowa grupa sympatyków „Solidarności” oraz byłych internowanych. Niektórzy mieli przypięte *nielegalne* znaczki, nad głowami powiewały dwie flagi z napisem „Solidarność”. Po uroczystościach przedstawiciele tej grupy wręczyli biskupowi spisane życzenia wraz z podpisami internowanych. Po kilku dniach do ośrodków odosobnienia

¹⁸ IPN Ki 014/1585, Akta śledztwa w sprawie prowadzenia działalności związkowej po 13 XII 1981 r. na terenie Kielc, t. 1, k. 17, 50, 57; t. 2, k. 21; t. 3, k. 5, 101/6.

¹⁹ IPN Ki 014/1354, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Świeczka”, Plan przedsięwzięć operacyjno-kontrolnych dotyczących ujęcia sprawców kolportażu ulotek i wykonywania napisów na terenie miasta Kielce (podpisał Komendant Miejski MO w Kielcach), Kielce, 7 V 1982 r., k. 41–45; Uzupelnienie meldunku operacyjnego Wydziału III KW MO w Kielcach, Kielce, 20 V 1982 r., k. 49.

trafiło czternaście osób, w tym dwanaście internowanych po raz drugi²⁰. Zdaniem funkcjonariuszy SB, podczas uroczystości kolportowano ulotki wzywające do *zakłócenia porządku publicznego* 13 czerwca 1982 r.²¹

31 sierpnia 1982 r. pomimo prób niedopuszczenia do demonstracji doszło w Kielcach do społecznego protestu. Brało w nim udział kilka tysięcy osób. Kilkaset manifestowało przy płycie „Solidarności” na ówczesnej ulicy Dzierżyńskiego (obecnie Zagnańskiej) oraz przy Świętokrzyskiej 10a (obecnie Koziej). Wydarzenia, do jakich doszło tego dnia na Wzgórzu Zamkowym, zostały opisane w numerze 10 podziemnego „Monitora Świętokrzyskiego” z 15 września 1982 r.: *Manifestanci utworzyli zwartą grupę i śpiewając, dotarli ulicami Rew[olucji] Paźdz[iernikowej] [obecnie Warszawska] i Świerczewskiego [obecnie Duża] do Bazyliki Katedralnej. Tam, przy ułożonym z kwiatów krzyżu, modlono się za dusze robotników zamordowanych w stanie wojennym. Odśpiewano „Boże coś Polskę”. Skandowano okrzyki: SOLIDARNOŚĆ, WAŁĘSA... Ktoś zaprosił obecnych na Mszę Św. na godz. 18 i wszyscy rozeszli się. O godz. 18 została odprawiona Msza Św., po której około 3000 osób pozostało na Wzgórzu Zamkowym. Wznoszono okrzyki manifestujące poparcie dla Solidarności. W tym samym czasie na ulicy Czerwonego Krzyża (u wylotu na ul. Świerczewskiego) frontem do wzgórza, stanęły w szyku bojowym oddziały ZOMO. Jeden z księży parafialnych zaczął pertraktować z dowódcą jednego z oddziałów, aby umożliwiono ludziom opuszczenie terenu Bazyliki. Część zgromadzonych: rodziny z małymi dziećmi i starsze osoby odłączyły się, pozostając na ul. Kilińskiego [obecnie Mała], lub poszli do domów. Na Wzgórzu pozostało około 1000 osób. Po pewnym czasie na ul. Kilińskiego od strony ul. Sienkiewicza w kierunku Bazyliki zaczął formować się kolejny oddział ZOMO. Ok. godz. 20, gdy zgromadzeni ludzie zaczęli rozchodzić się, nastąpił atak ZOMO. Zaczęto strzelać ładunkami*

²⁰ M. Grosicka, *Spis internowanych z Regionu Świętokrzyskiego. Ośrodek odosobnienia w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1, s. 378. W informacji przesłanej z KW PZPR w Kielcach do KC PZPR w Warszawie wielkość grupy oceniono na *około 150 osób z transparentem i napisem „Internowani-Solidarność”*. Stwierdzono, że członkowie grupy posiadający znaczki i koszulki z napisem „Solidarność” zostali *pozdrowieni przez biskupa, który zapowiedział odprawienie mszy za internowanych oraz zwolnionych z pracy*. Zob. AP Ki, KW PZPR, 4261, k. 207.

²¹ IPN Ki 025/1119/K, t. 5, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału V KW MO w Kielcach, [bd.], k. 235.

z gazem łzawiącym. Z Pl[acu] Obr[ońców] Stalingradu [obecnie plac Wolności] ruszyły armatki wodne. ZOMO zaczęło brutalnie rozpraszać tłum. Bito i znieważano wszystkich. Były przypadki ciężkich pobić przechodniów, którzy nie brali udziału w manifestacji. [...] Uczestnicy wydarzeń potwierdzają nienaturalną agresywność ZOMO, sugerującą, że byli oni odurzeni narkotykiem. Nawet patrole MO profilaktycznie usuwały się w bramy, gdy kroczyło ZOMO. Mieszkańcy Kielc, którzy oczekiwali wieczorem w śródmieściu na autobusy MPK, byli także rozpędzani z przystanków. „Akcja porządkowa” trwała do późnych godzin wieczornych. Ogółem zatrzymano ok. 100 osób [według oficjalnych danych zatrzymano 63 osoby]. Część z nich przeszła na Wesołej „ścieżkę zdrowia”. Rano, w okolicy ul. Sienkiewicza, unosiły się jeszcze opary ostrego, piekącego gazu. Natomiast w gazetach można było przeczytać o „wczorajszych wybrykach chuligańskich”, podobnie jak kiedyś pisano o wydarzeniach na Wybrzeżu²².

Po wielu latach siedemnastoletni wówczas uczeń jednej z kieleckich szkół średnich w następujący sposób przedstawił działania milicjantów: *W dniu 31 sierpnia 1982 r. uczestniczyłem we mszy w Katedrze w intencji drugiej rocznicy powstania Solidarności. Po mszy wraz z większością ludzi wyszliśmy na miasto i tutaj koło ulic Małej i Dużej zauważyłem kordony milicji, a zasadniczo formacji ZOMO. W tej sytuacji zacząłem uciekać w kierunku parku i Rogatki Krakowskiej. Na przejściu dla pieszych przy ul. Ogrodowej nagle doskoczyło do mnie dwóch ubranych po cywilnemu mężczyzn, którzy okazali się funkcjonariuszami MO. Zza marynarek wyciągnęli pałki i zaczęli mnie nimi bić. Po kilku uderzeniach i kopaniu zażądano dokumentów. Okazałem dowód osobisty i wtedy podjechała Nysa milicyjna i oni przekazali mnie załodze tego radiowozu. [...] Do tej Nysy co chwila wsiadali kolejni zatrzymani przez milicję. Zostaliśmy dowiezieni na ulicę Wesołą pod budynek Komendy MO. Tam polecono nam wysiadać pojedynczo tylnymi drzwiami. Po wyjściu zobaczyłem dwa szeregi ustawionych funkcjonariuszy ZOMO z pałkami w rękach. Ubrani w moro i kaski. Mieli oni pałki typu szturmówki, dłuższe niż normalne. Każdy, co wyszedł z samochodu, musiał przejść przez ten szpaler, który ciągnął się przez całą szerokość ulicy, aż do wejścia do budynku komendy. Kiedy się przebiegało*

²² IPN Ki 014/1467, t. 2, „Monitor Świątokrzyski”, nr 10 z 15 IX 1982 r., k. 29/24.

funkcjonariusze bili tymi pałkami gdzie popadło. Ja otrzymałem kilkanaście uderzeń po plecach, rękach, którymi zasłaniałem głowę. Ciosy pałkami zadawane były z góry. W takich okolicznościach wbiegłem do budynku. Tam było już dużo osób wcześniej zatrzymanych, jak i mundurowych milicjantów; [...] podszedł do mnie ubrany po cywilnemu mężczyzna i wyjętą spod marynarki pałką uderzył mnie jeszcze dwa razy. Następnie zostałem wezwany do pokoju służbowego, gdzie przesłuchiowano zatrzymanych. Były tam 3 lub 4 biurka i przesłuchiwało kilku milicjantów osoby zatrzymane. Po tym przesłuchaniu skierowano mnie do aresztu komendy, gdzie byłem zatrzymany do rana. Następnego dnia dowieziono mnie do Kolegium ds. Wykroczeń, które ukarało mnie grzywną za udział w zajściach²³.

Wśród osób pobitych 31 sierpnia był zegarmistrz Stanisław Rak, który około godziny 20.00 znalazł się w tłumie ludzi uciekających przed funkcjonariuszami MO i ZOMO. Zatrzymany został w okolicy mostu na Silnicy. Podczas zatrzymania i przewożenia do budynku ówczesnej Komendy Miejskiej MO w Kielcach przy ulicy Wesołej (wielu zatrzymanych przeszło tam przez osławione *ścieżki zdrowia*) był wielokrotnie bity pałkami gumowymi. Około godziny 21.00 został zwolniony. 7 września 1982 r. w godzinach rannych nagle zmarł²⁴.

Na kilka dni przed 64. rocznicą odzyskania niepodległości, przy katedrze ustawiono popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Obok rzeźby położono *tekst wymieniający nazwiska tych, którzy zginęli po 13 grudnia z napisem: Przechodniu, powiedz, żeśmy zginęli w obronie Ojczyzny – Solidarność Kielecka*²⁵.

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa przyglądali się bacznie młodzieży kieleckich szkół średnich. W obawie przed spontanicznymi i niekontrolowanymi reakcjami grup młodzieży niejednokrotnie przeprowadzali

²³ IPN Ki S69/07/Zk, Akta główne prokuratora w sprawie pobicia Stanisława Raka i innych uczestników demonstracji w dn. 31 VIII 1982 r., t. 4, Protokół przesłuchania świadka, Kielce, 4 XII 2007 r., k. 730.

²⁴ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Stanisława Raka śmierć* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”* (w druku).

²⁵ AP Ki, KW PZPR, 4263, Informacja sekretarza KW PZPR Mariana Surmy o sytuacji społeczno-politycznej w woj. kieleckim dla Sektora Informacji Partyjnej KC PZPR (Wydział Organizacyjny) w Warszawie, Kielce, 9 XI 1982 r., k.122.

działania prewencyjne. W notatce służbowej funkcjonariusza kieleckiej SB czytamy: *W dniu 11 XI 1982 r. przeprowadziłem rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z dyrektorem teatru im. Stefana Żeromskiego w aspekcie spektaklu „Pan Tadeusz” przedstawianego młodzieży szkolnej. Zobowiązałem dyr[ektora] do wzmocnienia zabezpieczenia spektaklu osobami z teatru oraz nieprzerywania przedstawienia na skutek niewłaściwej reakcji widowni. Ponadto [zobowiązałem dyrektora] do przeprowadzenia rozmowy z zespołem aktorskim, mającej na celu trzymanie się akceptowanego przez cenzurę scenariusza. Dyr[ektor] [...] pozostawi dodatkowo cztery osoby z administracji wraz z działem organizacji widowni, a w rozmowie z zespołem nakaże częściową likwidację i wyciszenie zwrotów mających antyrosyjski charakter. Osobiście czuwał będzie nad przebiegiem spektaklu [...]. Zostało wykupionych 350 miejsc w teatrze przez Liceum im. Śniadeckiego. [...] Uzgodniłem z dyr[ektorem] [...], iż spektakl zostanie odegrany niezależnie od reakcji widowni do końca, tj. ok. 20.30 zakończyłby się. Opuszczenie przez młodzież teatru w trakcie spektaklu zostanie utrudnione poprzez zamknięcie wyjść z teatru²⁶. Obawy o zachowanie młodzieży licealnej wynikały być może z faktu, iż o godzinie 18.00 w katedrze miała być odprawiana uroczysta msza z okazji rocznicy 11 Listopada. Do udziału w nabożeństwie wzywano w kolportowanych w Kielcach ulotkach *opatrzonych odznaką legionową i portretem Piłsudskiego*²⁷.*

1 maja 1983 r. o godzinie 10.45, po mszy w bazylice katedralnej, na placu przykościelnym zgromadziło się około dwustu osób, które uformowały pochód. Manifestanci wznosząc okrzyki prosolidarnościowe, przemierzali się w kierunku centrum miasta. Nieśli transparent z hasłem: *Niech się święci robotnicze święto w imię godności i sprawiedliwości*. Milicjanci zlikwidowali zagrożenie poprzez blokadę ulic, legitymowanie i apele o *rezyście się – zatrzymano piętnaście osób*²⁸.

²⁶ IPN Ki 014/1881, t. 3, Sprawa obiektowa krypt. „Muzy”, Notatka służbowa, Kielce, 11 XI 1982 r., k. 184-184v.

²⁷ AP Ki, KW PZPR, 4263, Informacja sekretarza KW PZPR Mariana Surmy o sytuacji społeczno-politycznej w woj. kieleckim dla Sektora Informacji Partyjnej KC PZPR (Wydział Organizacyjny) w Warszawie, Kielce, 29 X 1982 r., k. 85.

²⁸ IPN BU 1585/15076, Załącznik do informacji dziennej MSW, Warszawa, 2 V 1983 r., k. 225.

Bazylika katedralna oraz Wzgórze Zamkowe były miejscami wielu uroczystości religijnych. Tysiące ludzi gromadziły się tam, aby okazać przywiązanie do wartości religijnych. Spotkania te zawierały przy tym także element ideowego protestu wobec władzy komunistycznej (w marcu 1984 r., podczas uroczystych obchodów 42. rocznicy powstania Armii Krajowej, wmurowano w katedrze tablicę upamiętniającą żołnierzy Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK). Były to wystarczające powody, aby Wzgórze zostało poddane obserwacji ze strony odpowiednich wydziałów SB. W numerze 18 (z lipca 1984 r.) wydawanej w Kielcach „Gazety Wolnych Ludzi” czytamy: *Ks. Bp. Ordynariusz odprawił o godz. 9.30 Mszę św., a następnie wyruszyła tradycyjna procesja do czterech ołtarzy [podczas uroczystości Bożego Ciała]. Na pierwszym piętrze gmachu PZU pracowali funkcjonariusze SB, robiąc zdjęcia kamerą filmową i aparatem. Podobnie z balkonu przy ul. Wesołej młody człowiek robił zdjęcia (pewnie do albumu rodzinnego). Po powrocie do pierwszego ołtarza Ks. Bp. Ordynariusz wygłosił kazanie do zebranych (a w tym roku były ogromne tłumy). Było ono pełne powagi i troski o sytuację w kraju, a także wyrażało niepokój o ciągłe aresztowania ludzi, którzy mają odwagę myśleć inaczej*²⁹.

3 maja i 31 sierpnia 1985 r. w Kielcach doszło do *prób organizowania nielegalnych demonstracji*, jak SB określiła zebranie się 3 maja około godziny 18.00 blisko dwuosobowej grupy przed kościołem, przy „krzyżu kwiatnym”, po zakończeniu nabożeństwa w bazylice katedralnej, w którym wzięło udział 2000 osób. Zebrani odśpiewali *Rotę* oraz hymn państwowy. Rozrzuconych zostało kilkadziesiąt ulotek o *treści prosolidarnościowej*. 31 sierpnia o godzinie 19.30, po mszy, na placu katedralnym zebrała się grupa około stu osób. Zgromadzeni z *podniesionymi palcami w formie „V” śpiewali pieśni Solidarności*³⁰.

11 listopada 1988 r. w całym kraju zorganizowano niezależne obchody 70. rocznicy odzyskania niepodległości. W Katowicach, Poznaniu i Gdań-

²⁹ Kopia gazetki w posiadaniu autora opracowania.

³⁰ IPN BU 1585/15137, Załącznik do informacji dziennej MSW, Warszawa, 4 V 1985 r., k. 128; IPN Ki 004/4306, Notatka służbowa, Kielce, 31 VIII 1985 r., k. 11. 1 V 1985 r. na znajdującym się obok bazyliki „krzyżu kwiatowym” SB *ujawniła ulotki o treści: „Nie – parodii robotniczego święta”; „Wolność dla więźniów sumienia”*, zob. IPN BU 1585/15137, Załącznik do informacji dziennej MSW, Warszawa, 2 V 1985 r., k. 46.

sku milicja zaatakowała pokojowe manifestacje, grupy młodzieży walczyły z oddziałami ZOMO.

O niezależnych obchodach 11 Listopada w Kielcach pisano w numerze 12 „Ulotki Świętokrzyskie” (dwutygodnika wychodzącego w drugim obiegu) z 17 listopada 1988 r.: *Godzina 16.15 – cmentarz legionistów, powstańców styczniowych, listopadowych, uczestników wojny polsko-bolszewickiej* [19]20 r. *Na wszystkich grobach płoną świece przygotowane przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy. Spotkanie przygotowała Sekcja Historyczna oraz koło PTTK przy Duszpasterstwie. Na cmentarzu ok. 150–200 osób [...]. W dłoniach uczestników płoną pochodnie i znicze. Okolicznościowy rys historyczny [...], następnie Apel Poległych, okolicznościowa modlitwa i złożenie wieńców oraz kwiatów pod Legionowym Orłem. Następnie maszerujemy z pochodniami i biało-czerwonymi flagami pod Pomnik Czwórki na Plac Piłsudskiego. Tam również palimy znicze, składamy wieniec. Okolicznościową mowę wygłasza szef Sekcji Historycznej Duszpasterstwa – Ryszard Cichy. Później maszerujemy w „ordynku” pod Katedrę. Cała trasa spokojna, nie widać milicjantów, tylko po przejściu „pochodu” z cywilnych samochodów wychodzą mundurowi i cywilni funkcjonariusze, oddychając z ulgą. Wszystko to odbyło się w sposób zorganizowany. Pod Katedrą gromadzimy się u krzyża ks. Jerzego Popiełuszki, modlimy się, śpiewamy pieśni. O 17.40 wchodzimy do Katedry na przygotowany przez Duszpasterstwo okolicznościowy spektakl słowno-muzyczny. Rozpoczyna się koncelebrowana Msza św. Są biskupi [Jan] Gurda i [Mieczysław] Jaworski, przedstawiciele odrestaurowanego KIK-u, kombatancki AK; [...] homilię głosi ks. Daniel Olszewski. W jej zakończeniu kapłan mówi o pełnym moralnym i religijnym prawie Polaków do pełnej NIEPODLEGŁOŚCI. Tu homilia przerwana jest oklaskami. Nastrój jest podniosły i uroczysty. Po mszy większość uczestników gromadzi się pod krzyżem ks. Popiełuszki. To stąd ruszy kilkunastoosobowa grupa młodych ludzi z transparentami domagającymi się NIEPODLEGŁOŚCI³¹.*

W styczniu 1989 r. analitycy z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stwierdzali powszechnie występujący stan niezadowolenia i frustracji wśród młodzieży. Uznawali, że młodzież robotnicza i studencka jest najbardziej radykalna, krytyczna, a niekiedy nawet wrogo nastawiona do socjalizmu.

³¹ Kopia gazetki w posiadaniu autora opracowania.

Ostrzegali, że *niektóre grupy opozycyjne, wywodzące się spośród młodzieży, jednoznacznie deklarują gotowość i dążenie do obalenia ustroju socjalistycznego*³².

Pięć miesięcy później, w wyniku kompromisu zawartego przy okrągłym stole i czerwcowych wyborów kontraktowych do parlamentu, zmienił się układ sił politycznych w Polsce.

³² *Informacja MSW na temat sytuacji społeczno-politycznej w świetle danych wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych, Warszawa, 4 I 1989 r., zob. Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986-1989 w świetle dokumentów, t. 1: lipiec 1986 – maj 1989, wybór, wstęp i oprac. A. Dudek, Warszawa 2009, s. 370.*

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa Polskiego i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego...

Z rozkazu Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka”, wydanego 19 stycznia 1945 r. do żołnierzy rozwiązywanej Armii Krajowej

*Aż zobaczyli ilu ich, poczuli siłę i czas,
I z pieśnią, że już blisko świt...*

Jacek Kaczmarski, „Mury”

Momina–Janowice–Nagorzyce–Michniów–Wykus –Rataje–Wąchock Uroczystości pogrzebowe mjr. Jana Piwnika „Ponurego” (10–12 czerwca 1988 r.)

Dla „Solidarności”, która przywiązywała ogromną wagę do historii narodu i społeczeństwa, żądanie pozbycia się „białych plam” z kart polskiej historii oraz napisania *historii prawdziwej* było ważnym instrumentem delegitymizacji władzy komunistów. Zanegowanie wizji dziejów propagowanej przez tych ostatnich było także punktem wyjścia działania politycznego. Dążenie do odkłamania historii narodu i jego kultury miało niebagatelne znaczenie dla kształtowania wspólnej tradycji historycznej. Zbiorowa pamięć sprawia bowiem, że możliwe jest poświęcanie się jednostki na rzecz innych, sprzyja ona utrzymaniu i przekazywaniu następnym pokoleniom ważnych norm i wartości, zasad etycznych i wzorów postępowania. Decyduje o wyborze tożsamości indywidualnej i zbiorowej.

Pamięć o postaciach historycznych to także pamięć o minionych wydarzeniach. Symbolizują je miejsca z nimi związane, gdzie gromadzono się, aby dać wyraz uczuciom patriotycznym, oddać hołd powstańcom, partyzantom, żołnierzom. Spotkania w takich miejscach miały także inny wymiar, były swoistymi obszarami wolności, które, jak pokazała historia rocznicowych spotkań na Wykusie i w Wąchocku, ulegały coraz większemu poszerzaniu. Wypychały one niejako na zewnątrz oficjalną władzę polityczną, przy jednoczesnym coraz silniejszym oddziaływaniu na lokalną społeczność. Manifestacyjne okazywanie postawy politycznego sprzeciwu wobec zniewolenia, obok innych form oporu, stanowiło ważny czynnik w procesie erozji i destrukcji systemu komunistycznego.

* * *

Masowe represje stosowane przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa w pierwszej powojennej dekadzie służyły przede wszystkim zniszczeniu struktur i ludzi Polskiego Państwa Podziemnego. Ci, którzy przetrwali okres stalinowskiego terroru, a nie ulegli duchowemu zniewoleniu, natychmiast po przełomie 1956 r. podjęli – jak się po latach okazało skuteczną – walkę o ocalenie mitu i legendy Polski Walczącej. Przekazanie ideałów i wartości Polskiego Państwa Podziemnego stało się dla wielu misją, jednym z najważniejszych celów w życiu. Strażnicy pamięci, jak trafnie określają ich badacze najnowszych dziejów Polski, poświęcali czas i siły dla odkłamywania zafalszowanej przez reżimowych propagandzistów przeszłości. Jako *potencjalnie wrogie element* poddawani byli nieustannej inwigilacji, *blokadzie informacyjnej* oraz działaniom dezintegracyjnym. Pomimo skutecznych niekiedy akcji represyjnych Służby Bezpieczeństwa, pozostali wierni akowskiemu etosowi.

Według funkcjonariuszy SB z Wydziału III KW MO w Kielcach żołnierze *reakcyjnych organizacji*, takich jak Armia Krajowa czy Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, *mieli wpływać na kształtowanie „szkodliwych” poglądów w swoich środowiskach i grupach*, dążyć do *oddziaływania* na Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, różne organizacje społeczne, a także na młodzież. W związku z tym starano się ograniczyć aktywność *reakcyjnych* środowisk

za pomocą działań operacyjnych i różnego rodzaju nacisków administracji państwowej. Dla przykładu: w 1976 r. *na zaplanowane co najmniej dziewięć spotkań organizowanych przez byłych dowódców AK, w czterech przypadkach nie dopuszczono do ich zorganizowania*. Pozostałe uroczystości udało się SB ograniczyć, zarówno pod względem liczby uczestników, jak i zakresu tematycznego. Nie zniechęciło to organizatorów (dużą aktywnością wykazywał się w tej materii Antoni Heda „Szary”) i w następnych latach kolejne uroczystości rocznicowe odbywały się nadal. Spotkania na Piotrowym Polu, w Nieklaniu koło Stąporkowa, w Skarżysku-Borze, na Wykusie i w Wąchocku, w Końskich i Ćmielowie gromadziły po kilkaset osób³³.

Miejscem wyjątkowym był Wykus – uroczysko w lasach siekierzyńskich w Górach Świętokrzyskich, w czasie okupacji niemieckiej baza partyzancka ugrupowania Armii Krajowej dowodzonego przez por. Jana Piwnika „Ponurego”, a także miejsce walk z oddziałami niemieckimi. Po 1945 r. w okolicznych lasach dochodziło do potyczek żołnierzy niepodległościowego i antykomunistycznego podziemia z grupami operacyjnymi NKWD, UB, MO i KBW.

W lutym 1957 r. po raz pierwszy od zakończenia wojny spotkali się oficerowie Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury” i I batalionu 2. pułku piechoty legionów AK dowodzonych przez cichociemnych: por. Jana Piwnika „Ponurego” i por. Eugeniusza Kaszyńskiego „Nurta”. Po siedmiu miesiącach, ze składek i darów żołnierzy AK, wzniesiono na Wykusie partyzancką kapliczkę. Dzień jej odsłonięcia i poświęcenia – 15 września 1957 r., uznany został za początek istnienia Środowiska Żołnierzy Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury” – „Nurt”. Od tego czasu Wykus i Wąchock stały się miejscami uroczystości i spotkań, które dla upamiętnienia śmierci por. Jana Piwnika (zginął pod Jewłaszami koło Nowogródka 16 czerwca 1944 r.) organizowali żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego³⁴.

Z całej Polski przyjeżdżali akowcy, dla których działalność w podziemiu była zarówno najważniejszym doświadczeniem pokoleniowym, jak i naj-

³³ E. Krężolek, *op. cit.*, s. 20-23.

³⁴ M. Jedynek, *Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia „Wykus” – rozpracowanie uroczystości kombatanckich żołnierzy AK „Ponurego” i „Nurta”, „Zeszyty Historyczne WiN-u”* 2009, nr 30, s. 113-114. Szerzej zob.: *idem*, *Kapliczka na Wykusie. Wokół powstania Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury” – „Nurt”*, Kielce 2009.

istotniejszą kartą osobistego życia. W drugiej połowie lat 70. rocznicowe spotkania były bacznie obserwowane przez Służbę Bezpieczeństwa. Kroki, które podejmowano, aby ograniczyć zakres oddziaływania uroczystości (rozmowy ostrzegawcze, naciski administracyjne, uciążliwe kontrole MO w lesie i na trasie Wąchock–Wykus, dezinformacja), nie były na tyle skuteczne, aby doprowadzić organizatorów do uległości i zaprzestania *wrogiej działalności*.

9–10 czerwca 1984 r. na Wykusie i w Wąchocku odbyły się uroczystości poświęcone 40. rocznicy śmierci mjr. „Ponurego”. 9 czerwca, o godzinie 18.00, obchody rocznicowe na Wykusie rozpoczął ppłk Antoni Żółkiewski „Lin” (dowódca 2. DP AK na Kielecczyźnie podczas akcji „Burza” w 1944 r.). Jak zauważyli obserwujący uroczystości funkcjonariusze SB, podczas śpiewania pieśni partyzanckich *większość zebranych podniosła w górę dłoń z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”*. Po występie grupy harcerzy ze Starachowic, deklamujących wiersze partyzanckie, głos zabrał aktor Mieczysław Voit. On także recytował wiersze, które – zdaniem SB – zawierały *akcenty polityczne: jarzmo tyranów zostanie kiedyś zwyciężone; nad krajem można powiesić tylko flagę białą-czerwoną, nigdy białą i nigdy czerwoną; musimy walczyć o wolną Polskę*. Występ aktora *nagrodzony został oklaskami oraz wzniesieniem w górę dłoni z palcami w kształcie litery „V”*. Następnie przemawiał pisarz i historyk Cezary Chlebowski. Mówił o konieczności pisania prawdy o Piwniku, o trudnościach, jakie rząd [...] *stwarza rodzinie „Ponurego” i byłym żołnierzom AK [...] w sprowadzeniu jego prochów do kraju*. Zaapelował o *zaszczepienie tradycji* spotkań na Wykusie młodzieży (szczególnie harcerzom), która *winna przejąć ideały, o które walczyli członkowie AK*. Listy i telegramy od akowców mieszkających za granicą odczytał ppłk Żółkiewski. O godzinie 19.30 na Wykusie rozpoczęła się msza, koncelebrowana przez pięciu księży, w tym biskupów Edwarda Materskiego i Zbigniewa Kraszewskiego. Biskup Materski mówił w kazaniu o *idei walki o wolną Polskę i respektowaniu praw ludzkich*. Uroczystości zakończyły się o godzinie 24.00 *akcentem ciszy nocnej, paleniem świateł i odśpiewaniem „Boże coś Polskę”*. Według danych SB, w obchodach uczestniczyło około 4000 osób, z których 10% stanowiła *młodzież szkolna*. W czasie obserwacji *stwierdzono obecność wielu działaczy b[yłej] „Solidarności” z terenu Starachowic*³⁵.

³⁵ IPN BU 1585/15111, Załącznik do informacji dziennej MSW [dotyczącej obchodów 40. rocznicy śmierci „Ponurego”], Warszawa, 15 VI 1984 r., k. 58-59.

10 czerwca w klasztorze cystersów w Wąchocku odprawiona została uroczysta msza, koncelebrowana przez bp. Kraszewskiego oraz opata klasztoru. W kazaniu biskup *nawiązał do niedoceniań zasług AK oraz nadmieniał, że „Ponury” spoczywa w spokoju, natomiast my jeszcze walczymy.* Po zakończeniu mszy odsłonięto pomnik (popiersie) mjr. Jana Piwnika, usytuowany na dziedzińcu klasztoru. Według obliczeń SB, w uroczystościach 10 czerwca (organizatorami byli dowódcy oddziałów AK zgrupowania „Ponurego”) wzięło udział *ok. 4000 osób, m.in. Szef Prokuratury Rejonowej w Starachowicach – St[anisław] Antonik, czynnie uczestniczący w mszy, oraz działacze b[yłej] „Solidarności”, nauczyciele miejscowych szkół i adwokatura.* Na zakończenie odśpiewano *Rotę, a część zgromadzonych, ok. 1000 osób, podniosła dłonie, rozwierając palce w kształcie litery „V”.* W ostatnim zdaniu dokumentu sporządzonego przez SB stwierdzono, że *z uwagi na prezentowanie w trakcie uroczystości treści antysocjalistycznych, z organizatorami przeprowadzone zostaną rozmowy ostrzegawczo-profilaktyczne*³⁶.

Współpracę z *niepokornym Harcerstwem*, nawiązaną podczas uroczystości, kontynuowano. Kontakty z przedstawicielami zakonspirowanego Ruchu Harcerskiego (działającego nieoficjalnie w Związku Harcerstwa Polskiego) zaowocowały spotkaniem 10 maja 1987 r. w Nagorzycach, z okazji odsłonięcia tablicy poświęconej komendantowi III Zgrupowania, ppor. Stanisławowi Pałacowi „Marianowskiemu”. Podczas rozmów akowców (na czele ze Zdzisławem Rachtanem „Halnym”, członkiem Rady Starszych Środowiska) z instruktorami Ruchu Harcerskiego przyjęto wstępne ustalenia dotyczące organizacji rocznicowych uroczystości na Wykusie w 1988 r.³⁷

Trwając prawie dwadzieścia lat starania rodziny Piwników i Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury” – „Nurt”, aby sprowadzić prochy mjr. „Ponurego” do kraju, zakończyły się sukcesem. 17 września 1987 r. zostały przywiezione do Polski i spoczęły w klasztorze cysterskim w Wąchocku. Rozpoczęto przygotowania do uroczystego pogrzebu³⁸.

³⁶ *Ibidem*, k. 59.

³⁷ M. Jedynak, *Ruch Harcerski podczas uroczystości pogrzebowych mjr. Jana Piwnika „Ponurego” 10-12 VI 1988 r.*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2009, t. 5, s. 53-55.

³⁸ Ekshumowane zostały na cmentarzu w Wawiórcie na Nowogródzczyźnie (wówczas na terenie Białoruskiej SRS).

Na początku lutego 1988 r. kilku instruktorów Ruchu Harcerskiego w Polsce otrzymało list od Zdzisława Rachtana. Oto fragmenty: *Czuwaj! Nasz Komendant „Ponury” powrócił w swoje Góry Świętokrzyskie! [...]. Na życzenie rodziny i podkomendnych pogrzeb odbędzie się 12 czerwca 1988 r. w Wąchocku. Poprzedzą go uroczystości w piątek 10 [czerwca] w rodzinnej wsi Janowice oraz w sobotę 11 [czerwca] w kościele w Nagorzycach, w Michniowie i na Wykusie. [...] Spodziewając się przyjazdu na Wykus i do Wąchocka wielu tysięcy osób, pragniemy zorganizować stosowne służby porządkowe. [...] Ciężąca na nas odpowiedzialność za utrzymanie porządku na Wykusie i w trakcie samego pogrzebu w Wąchocku oraz świadomość znikomości własnych sił, zmusza nas [...] do zwrócenia się do Was, Druhowie, o realną pomoc w ludziach i organizacji. Będzie to poważne sprawdzenie zaangażowania się młodzieży harcerskiej w pomoc w sprawie bliskiej nie tylko nam. Walka Armii Krajowej i poniesione ofiary to przecież niebagatelny fragment naszej historii lat 1939–1945. Będą to również ostre manewry Waszych możliwości i sprawności organizacyjnych. [...] Z upoważnienia środowiska żołnierzy „Ponurego” i „Nurta” [...] sprawami [...] będzie się zajmował kol[ega] „Rys” – Tadeusz Michalski [...], wraz z kol[egą] „Mirtem” – Jerzym Szczerbą. [...] Im też przekazuję Wasze adresy [...]. Kończąc, przekazuję serdeczne pozdrowienia i tradycyjne Szczęść Boże³⁹.*

Mając świadomość, że uroczystości pogrzebowe mogą przybrać znaczne rozmiary i będą miały wielką siłę oddziaływania, władze postanowiły włączyć się w organizację przedsięwzięcia i nadać mu charakter oficjalnego, państwowego ceremoniału. Środowisko akowskie z oczywistych względów odrzuciło ofertę współpracy, twierdząc, że pogrzeb musi mieć charakter szczególnie, z podkreśleniem wymiaru patriotyczno-religijnego. Wydaje się, że już wtedy obie strony były świadome rangi tego, co wydarzy się w czerwcu 1988 r., że nie będzie to jedynie kolejna rocznicowa uroczystość⁴⁰. Wiele wskazywało na to, że zapowiadane wydarzenia przybiorą rozmiary dotąd niespotykane, z prawdopodobnym udziałem setek działaczy i sympatyków podziemia z różnych stron Polski. Dla żołnierzy „Ponurego” i „Nurta”, wśród których wielu zaan-

³⁹ M. Jedynak, *Ruch Harcerski podczas uroczystości pogrzebowych...*, s. 55–56.

⁴⁰ *Idem*, Wpływ uroczystości pogrzebowych mjr. Jana Piwnika „Ponurego” w czerwcu 1988 r. na nastroje i postawy społeczeństwa, Kielce 2009, s. 2–3 (mps). Maszynopis jest efektem wystąpienia Autora podczas konferencji naukowej „Społeczeństwo a władza. Między Wisłą a Pilicą w Polsce Ludowej (1945–1989)”, zorganizowanej 8–9 X 2009 r. przez Delegaturę IPN w Kielcach.

gażowanych było po 1945 r. w partyzantkę i konspirację niepodległościową (antykomunistyczną), tak uroczysty pogrzeb miał wymiar symbolicznego zadośćuczynienia za lata traktowania ich jak *żołnierzy wyklętych*. Zapowiadało się spotkanie trzech pokoleń Polski Walczącej.

Przygotowania nabrały tempa po spotkaniu w marcu 1988 r. „Halnego” z harcerzami z Krakowa, na czele ze Zbigniewem Wilkiem. Instruktorzy Ruchu Harcerskiego, bogaci w doświadczenia z udziału w organizowaniu tzw. białej służby podczas pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, rozpoczęły intensywną pracę organizacyjną. Naczelnik Ruchu Harcerskiego, hm. Krzysztof Krzyżanowski z Krakowa, został komendantem zlotu „Wykus 1988”, szefem biwaków – hm. Józef Mitka z Dębicy (szczerpowa „szczerpu” Polska Południowo-Wschodnia RH), szefem służby porządkowej – hm. Zbigniew Wilk z Krakowa (zastępca naczelnika RH), szefem służby medycznej – phm. Tomasz Świerkosz z Krakowa, szefem służby informacyjnej – hm. Jerzy Bukowski (szef biura informacji i propagandy RH), kwatermistrzem – hm. Marek Ważbiński z Łodzi (komendant chorągwi łódzkiej), oboźnym zlotu – pwd. Marek Różycki ze Skarżyska-Kamiennej⁴¹.

Opracowany przez Naczelnictwo Ruchu Harcerskiego plan gwiazdzistego „Zlotu Patriotycznego na Wykusie” zakładał możliwość zdobycia przez biorące w nim udział drużyny harcerskie (zakonspirowaną łącznością rozesłano zaproszenia) tzw. białej sprawności „Wykus ’88” (nazywanej także „Ponury”)⁴². Harcerze *w rejon wzgórza 326 w lasach siekierzyńskich przybywali ze wszystkich stron i różnymi trasami*. W tej swoistej koncentracji *niepokornych* wzięło udział ponad 1700 harcerzy, m.in.: z Białej Podlaskiej, Białegostoku, Bliżyn, Bydgoszczy, Gdańska, Gdyni, Kielc, Krakowa, Krosna Odrzańskiego, Lublina, Łodzi, Ostrzeszowa, Poznania, Skarżyska-Kamiennej, Skawiny, Sopotu, Stalowej Woli, Starachowic, Świebodzina, Świeszyna, Świnoujścia, Tarnobrzegu, Tych, Warszawy i Zambrowa. Sztab zlotu zakwaterowano w klasztorze w Wąchocuku. Dwa obozy harcerskie zostały rozbite w pobliżu Siekierna i w Ratajach. Dla utrzymania sprawnej łączności w klasztorze i na Wykusie zainstalowano radiostacje. Harcerskie służby i patrole korzystały również z radiotelefonów. Najważniejszymi zadaniami postawionymi przed drużynami było zorgani-

⁴¹ *Idem, Ruch Harcerski podczas uroczystości pogrzebowych...*, s. 58.

⁴² *Ibidem*, s. 58: *W ramach próby każdy harcerz musiał zapoznać się z publikacjami Cezarego Chlebowskiego, poznać biografię i szlak bojowy Jana Piwnika oraz jego oddziałów, dotrzeć na Wykus jedną z wybranych dróg i [...] wziąć udział w Zlocie Patriotycznym na Wykusie.*

zowanie służb medycznych (wspieranych przez zawodowych lekarzy i personel medyczny z Wrocławia i Starachowic), kierowanie ruchem kołowym i pieszym (w tym blokady szlabanami, kozłami i krzyżakami wykonanymi z bali), zabezpieczenie terenu na Wykusie⁴³.

10 czerwca drewniana trumna z umieszczoną wewnątrz urną z prochami mjr. „Ponurego” została wyniesiona z klasztoru w Wąchocku i złożona na samochodzie-karawanie. Rozpoczęły się trzydniowe uroczystości pogrzebowe, w czasie których kondukt żałobny przebył trasę ponad dwustu kilometrów, odwiedzając najważniejsze miejsca związane z życiem mjr. Jana Piwnika. Pierwszego dnia kolumna kilkudziesięciu samochodów trasą przez Starachowice, Pawłów, Nową Słupię i Waśniów dotarła do Mominy (gdzie na miejscowym cmentarzu spoczywają rodzice Jana Piwnika), a następnie do Janowic.

W Janowicach kolumna witana była przez tłumy ludzi. Na czele pocztów sztandarowych znajdował się oryginalny sztandar „Kedywu” Radomsko-Kieleckiej AK z 1943 r. (przyjęty przez żołnierzy „Ponurego” i „Nurta” jako znak bojowy). Do domu rodzinnego trumnę wnieśli hutnicy z Ostrowca Świętokrzyskiego. Przez całą noc przy trumnie przykrytej biało-czerwoną flagą zmieniały się co kwadrans warty honorowe. Tworzyli je akowcy, hutnicy, kolejarze, mieszkańcy Janowic.

11 czerwca w Janowicach tysiące ludzi, ustawionych w miejscach przygotowanych przez harcerską służbę porządkową, żegnało komendanta „Ponurego”. Kondukt prowadzony przez księży biskupów Edwarda Materskiego i Stanisława Szymeckiego, ordynariuszy diecezji sandomiersko-radomskiej i kieleckiej, a także przez opata klasztoru o. Benedykta, przeszedł dwukilometrową trasę do kościoła w Nagorzycach, w którym mszę celebrował sufragan warszawski ks. bp Zbigniew Kraszewski, żołnierz Armii Krajowej.

Po południu kolumna samochodów ruszyła do Michniowa. Po drodze, na około pięćdziesięciokilometrowej trasie, kondukt mijał *szpalery, rzędy, grupki* ludzi odświętnie ubranych, ukwiecone płoty, umajone powitalne bramy, kwiaty układane wzdłuż wiejskich dróg i transparenty witające *bohatera Gór Świętokrzyskich*.

⁴³ *Ibidem*, s. 59–61.

W Michniowie, wsi dwukrotnie (12 i 13 lipca 1943 r.) spalonej przez Niemców za pomoc udzielaną żołnierzom „Ponurego”, połową mszę celebrował ks. bp Edward Materski.

Z Michniowa ruszono w kierunku lasów siekierzyńskich. U ich progu, od strony Siekierna, kondukt przywitany został przez patrol konny z 8. Krakowskiej Harcerskiej Drużyny Konnej im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Po przyjęciu przez „Halnego” meldunku od forpocząty harcerskich służb porządkowych, karawan z trumną powoli przesuwiał się leśną drogą w głąb puszczy.

Po przejściu trasy, pełnej ludzi i ustawionych co kilkadziesiąt metrów harcerskich patroli sanitarnych, przed Wykusem kondukt zatrzymał się wśród drużyn starszoharcerskich. Sześciu harcerzy *otoczonych rojem harcererek i harcerzy* przeniosło trumnę z prochami komendanta „Ponurego” na polanę. Tam, przy ołtarzu polowym, w obecności wielotysięcznych tłumów i harcerskich wart, mszę w asyście pięciu biskupów oraz opata o. Benedykta poprowadził ks. bp Stanisław Szymecki.

Po rozpoczęciu mszy kpt. Marian Świdorski „Dzik”, senior Środowiska Żołnierzy „Ponurego” – „Nurta”, złożył komendantowi „Ponuremu” meldunek: *Panie Komendancie, melduję posłusznie: W Twoim partyzanckim obozie na Wykusie wita Cię, Komendancie, polska młodzież; wita pokolenie młodych Polaków wyrosłe po wojnie. Witają Cię wszyscy, dla których Bóg, Honor i Ojczyzna były, są i będą wartościami najwyższymi. Melduję Ci, Komendancie, żołnierzy polskich różnych formacji i oddziałów, żołnierzy Armii Krajowej i Twoich zawsze wiernych podkomendnych. Przyjmij tu, na świętokrzyskim Wykusie, żołnierski raport-przrzeczenie: Wierni prawdzie, za którą oddałeś życie, że Polska jest dobrem najwyższym, wartym każdej ceny, przyrzekamy, że nie ustaniemy w trudzie, by Ojczyzna nasza, nasz Polski Dom był domem ludzi prawych, pracowitych i sprawiedliwych, tolerancyjnych dla poglądów innych, życzliwych dla każdego. Nie ustaniemy w trudzie, by z naszego Polskiego Domu wypłenić zakłamanie i pustosłowie, bezprawie i nieróbstwo, niesprawiedliwość i społeczne plagi. Tak nam dopomóż Bóg⁴⁴.*

⁴⁴ *Ostatnia droga Komendanta* [skrót albumu T. Karolaka, *Ostatnia droga Komendanta Ponurego*, Warszawa 1990], red. Z. Rachtan „Halny”, Kielce 2008, [s. 10].

Podczas uroczystości na Wykusie trumna z prochami mjr. Piwnika w asyście patrolu oficersko-harcerskiego została udekorowana przez ppłk. Wojciecha Borzobohatego „Wojana” Krzyżem Złotym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, nadanym pośmiertnie „Ponuremu” przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Kazimierza Sabbata. Uroczystość uświetniły występy siedmioosobowego Zespołu Filharmonii im. Romualda Traugutta z Warszawy, a także Anny Nehrebeckiej, Józefa Duriasza, Andrzeja Łapickiego, Macieja Rayzachera, Andrzeja Szczepkowskiego, Mieczysława Voita i Szczepana Mroza.

Wśród zgromadzonych na Wykusie harcerze rozprowadzali ulotkę *Vademecum*. Oto jej fragmenty: *Zgromadzeni na uroczystościach pogrzebowych majora Jana Piwnika „Ponurego” na Wykusie w dniu 11 czerwca 1988 roku Żołnierze Armii Krajowej, Harcerki i Harcerze, przedstawiciele ugrupowań patriotyczno-niepodległościowych, reprezentanci wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, zwracamy się do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z następującym apelem: Podniesienie przez Sejm PRL tragicznej sprawy mordu katyńskiego każe nam domagać się jednoznacznego i dogłębnego wyjaśnienia losu wszystkich Polaków, którzy po 17 września 1939 roku znaleźli się na ziemiach ZSRR; zarówno tych zamordowanych, jak i prześladowanych i do dziś jeszcze czekających na powrót do Ojczyzny. Ten dług należy im, a niespłacony przez dziesiątki lat, wciąż niepokoi nasze sumienia i woła głosem krwi i męczeństwa. [...] Żołnierze Niepodległości, Harcerki i Harcerze⁴⁵.*

Wieczorem, na dziesięciokilometrowej trasie z Wykusu do Rataj, trumna wieziona była partyzancką podwodą, na czele ze szpicą w postaci harcerskiego patrolu konnego. W szpalerze harcerek i harcerzy, przy blasku zapalonych pochodni, tłum ludzi odprowadził komendanta „Ponurego” do kościółka w Ratajach. Złożone z harcerzy i akowców warty honorowe trwały przy trumnie Piwnika do godzin porannych następnego dnia, 12 czerwca.

Rano na przykościelnych błoniach ustawiło się 68 pocztów sztandarowych – nigdy dotąd w powojennej historii Polski w jednym miejscu nie udało się zgromadzić tylu żołnierzy Armii Krajowej. Meldunki o gotowości pocztów

⁴⁵ Kopia ulotki udostępniona przez Marka Jedyńaka. Zob. M. Jedyńak, *Ruch Harcerski podczas uroczystości pogrzebowych...*, s. 64.

do powitania mjr. Jana Piwnika przyjmował w towarzystwie pozostałych członków ppłk „Wojan”, przewodniczący Komitetu Honorowego Pogrzebu.

Obecny był metropolita wrocławski ks. kard. Henryk Gulbinowicz, a także siedmiu biskupów, czterech opatów, wielu księży i zakonników. W kondukcje od Rataj do klasztoru cysterskiego w Wąchocku kroczyli: harcerski patrol konny, orkiestra, honorowa kompania harcerek i harcerzy (prowadzona przez ostatniego naczelnika Szarych Szeregów, Stanisława Broniewskiego „Orszę”), duchowieństwo, trzydziestu „Jędrusiów” (otaczających trumnę) pod dowództwem Eugeniusza Dąbrowskiego, rodzina, Komitet Honorowy, poczty sztandarowe, ogromna kolumna weteranów Armii Krajowej (z poszczególnych okręgów AK) i innych formacji wojskowych oraz wielotysięczny tłum.

W centrum Wąchocka, przed pomnikiem wykutej w kamieniu sylwetki mjr. Piwnika oraz ustawionej obok trumny z prochami „Ponurego”, przeszła *defilada zwycięstwa* żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, tych, którzy walczyli na Zachodzie, i tych, którzy *nie zdążyli do Andersa* i przyszli ze wschodu.

Uroczysta msza – koncelebrowana przez ks. kard. Henryka Gulbinowicza, siedmiu biskupów (ordynariusza kieleckiego bp. Stanisława Szymbańskiego, bp. Jana Gurdę, bp. Mieczysława Jaworskiego, ordynariusza sandomiersko-radomskiego bp. Edwarda Materskiego, bp. Mariana Zimałka, bp. Adama Odzimka, wikariusza generalnego archidiecezji warszawskiej bp. Zbigniewa Kraszewskiego), trzech opatów cysterskich (o. Benedykta Matejkiewicza z Wąchocka, o. Bogumiła Salwińskiego z Mogiły, o. Huberta Kostrzańskiego ze Szczyrca) i wielu duchownych, w otoczeniu ministrantów harcerzy – odprawiona została przy ołtarzu polowym ustawionym przed klasztorem, w obecności dziesiątek tysięcy ludzi. Na zakończenie mszy wielotysięczny tłum odśpiewał *Boże coś Polskę* i hymn narodowy⁴⁶.

Dzięki ustaleniom dokonanych przez Marka Jedynaka można stwierdzić, że w uroczystościach pogrzebowych komendanta „Ponurego” brali udział przedstawiciele wielu środowisk opozycyjnych, w tym Duszpasterstwa Ludzi Pracy z warszawskiego Mokotowa, łódzkiej i małopolskiej KPN, Niezależnego Zrzeszenia Studentów z Kielc, „Solidarności” z Dolnego Śląska,

⁴⁶ *Ibidem*, s. 64-67; *Ostatnia droga Komendanta...*, [s. 10-16].

Lublina, Łodzi, Małopolski, Mazowsza, Wybrzeża i Regionu Świętokrzyskiego oraz „Solidarności Walczącej” z Lubina, Wrocławia i Warszawy⁴⁷.

* * *

Trudno nie dostrzec podobieństw pomiędzy patriotycznymi manifestacjami, jakie miały miejsce przed wybuchem powstania stycziowego, a tym, co działo się w latach 80. na kieleckim Wzgórzu Zamkowym, na Wykusie czy w Wąchocku. Szczególnego charakteru nabrały uroczystości pogrzebowe mjr. Jana Piwnika „Ponurego” w czerwcu 1988 r. Wydarzenia, których świadkiem były tysiące ludzi, oprócz wyrazistego zmanifestowania opozycyjnej postawy politycznej, pokazały także siłę i możliwości organizacyjne niezależnego społeczeństwa. Ukazały w sposób dobitny sprawność organizacyjną i mobilność pokoleń powiązanych ideowo – środowisk akowskich, katolickich, niezależnych organizacji harcerskich, podziemnej „Solidarności” i innych formacji.

W zamyśle organizatorów rocznicowych spotkań w Górach Świętokrzyskich było kultywowanie legendy „Ponurego” i jego żołnierzy – *chłopców z lasu*. Miała ona pomagać rozumieć przeszłość i projektować działania na przyszłość, przeciwdziałać zanikaniu poczucia tożsamości i rozsypywaniu się systemu wartości. Uroczystości pogrzebowe były zarówno potwierdzeniem już funkcjonującej legendy, jak i jej budowaniem z myślą o przyszłości Polaków. Tak powstaje wspólnota, kształtuje się jej tożsamość i umacnia jedność. Tak zachowuje się ciągłość pokoleń i taka jest rola bohaterów i symboli narodowych.

⁴⁷ M. Jedynak, Wpływ uroczystości pogrzebowych..., s. 5-6; *idem*, *Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia „Wykus”*..., s. 124-125. Autor składa podziękowanie Markowi Jedynakowi za udostępnienie niepublikowanych dokumentów i materiałów związanych z uroczystościami pogrzebowymi Jana Piwnika „Ponurego”.

BIBLIOGRAFIA

MATERIAŁY ARCHIWALNE

Archiwum IPN w Warszawie (IPN BU):

— sygn. 1585/15076; 1585/15111; 1585/15137

Archiwum IPN Delegatura w Kielcach (IPN Ki):

— sygn. IPN Ki 004/4306; IPN Ki 014/1354; IPN Ki 014/1467, t. 2; IPN Ki 014/1585, t. 1–3; IPN Ki 014/1881, t. 3; IPN Ki 025/1119/K, t. 5; IPN Ki S69/07/Zk, t. 4

Archiwum Państwowe w Kielcach (AP Ki):

— KW PZPR: sygn. 4261, 4263

ŹRÓDŁA PUBLIKOWANE

— *Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 1: *lipiec 1986 – maj 1989*, wybór, wstęp i oprac. A. Dudek, Warszawa 2009

OPRACOWANIA NIEPUBLIKOWANE

— Jedynek M., Wpływ uroczystości pogrzebowych mjr. Jana Piwnika „Ponurego” w czerwcu 1988 r. na nastroje i postawy społeczeństwa, Kielce 2009 (mps)

— Krężolek E., Opozycja i opór społeczny na Kielecczyźnie 1975–1980, Kielce 2009, mps (opracowanie powstało w ramach projektu naukowego IPN „Władze PRL wobec kryzysów społecznych i opozycji demokratycznej – etap I: Opozycja 1975–1980”).

OPRACOWANIA

— Adamczyk J.L., *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991

— Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004

— Friszke A., *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007

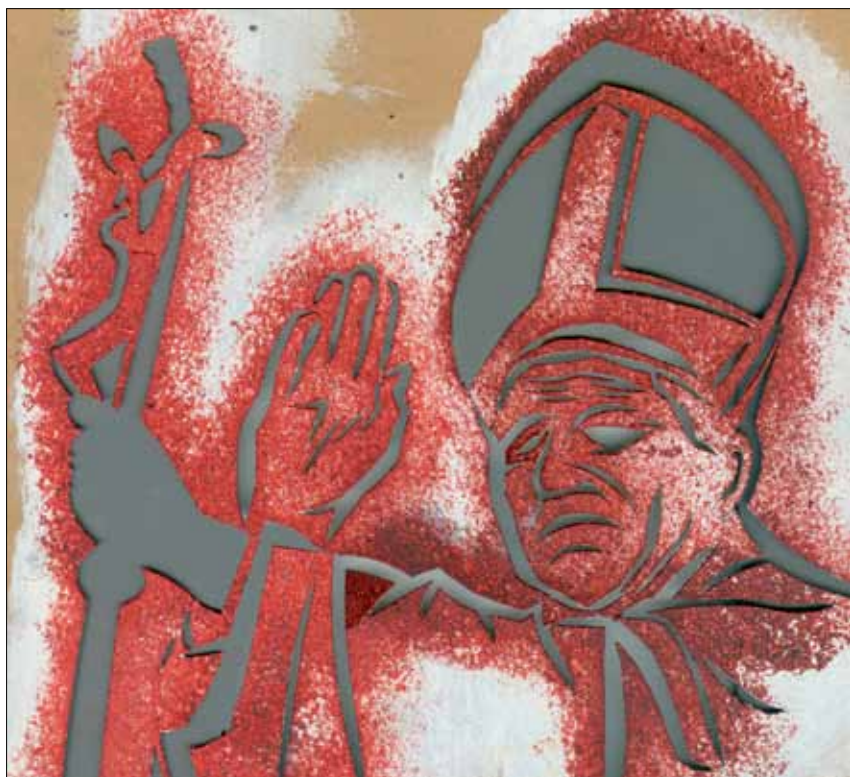
— Głębocki H., „Ojcowie i dzieci” „Solidarności”. *Ostatnie pokolenie młodzieży studenckiej w PRL jako czynnik polityczny w epoce „wielkiej transformacji” systemu komunistycznego 1988–1989* [w:] *Nie ma wolności*

- bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009, s. 469-490
- Grosicka M., *Spis internowanych z Regionu Świętokrzyskiego. Ośrodek odosobnienia w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1, s. 365-427
 - Guldon Z., Massalski A., *Historia Kielc do roku 1945*, Kielce 2000
 - Jedynek M., *Kapliczka na Wykusie. Wokół powstania Śródowniska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury” – „Nurt”*, Kielce 2009
 - Jedynek M., *Ruch Harcerski podczas uroczystości pogrzebowych mjr. Jana Piwnika „Ponurego” 10-12 VI 1988 r.*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2009, t. 5, s. 53-69
 - Jedynek M., *Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia „Wykus” – rozpracowanie uroczystości kombatanckich żołnierzy AK „Ponurego” i „Nurta”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 30, s. 113-125
 - Kersten K., *Masowe protesty w PRL – proces ciągły czy odosobnione wydarzenia*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 1999, t. 4, s. 281-302
 - Michalska-Bracha L., *Sanktuarium Józefa Piłsudskiego i Muzeum Legionów Polskich w dawnym pałacu biskupim w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. 17, s. 167-183
 - Oettingen U., *Pomnik Legionów w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18, s. 171-192.
 - *Ostatnia droga Komendanta* [skrót albumu T. Karolaka, *Ostatnia droga Komendanta Ponurego*, Warszawa 1990], red. Z. Rachtan „Halny”, Kielce 2008
 - Śmietanka-Kruszelnicki R., *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie w latach 1945-1948*, Kraków 2002
 - Śmietanka-Kruszelnicki R., *Polskie podziemie niepodległościowe w województwie kieleckim 1944-1956* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. R. R.
 - Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa-Lublin 2007, s. 268-295
 - Śmietanka-Kruszelnicki R., *Stanisława Raka śmierć* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”* (w druku)

WYKAZ SKRÓTÓW

AK – Armia Krajowa
AP Ki – Archiwum Państwowe w Kielcach
bd. – brak daty
DP – Dywizja Piechoty
FSC – Fabryka Samochodów Ciężarowych
FSS – Fabryka Samochodów Specjalizowanych
hm. – harcmistrz
IPN – Instytut Pamięci Narodowej
IPN BU – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
IPN Ki – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach
KBW – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC – Komitet Centralny
KIK – Klub Inteligencji Katolickiej
KK – Komisja Krajowa
KKOS – Kielecki Komitet Oporu Społecznego
KKP – Krajowa Komisja Porozumiewawcza
KPN – Konfederacja Polski Niepodległej
KW – Komenda Wojewódzka
KW – Komitet Wojewódzki
MKS – Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKZ – Międzyzakładowy Komitet Założycielski
MO – Milicja Obywatelska
MPK – Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
NKWD – *Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł* (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
NSZZ „Solidarność” – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NZZ – Niezależne Zrzeszenie Studentów
ORMO – Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
phm. – podharcmistrz

PKP – Polskie Koleje Państwowe
PKS – Państwowa Komunikacja Samochodowa
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
PTTK – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
pwd. – przewodnik
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZU – Powszechny Zakład Ubezpieczeń
RH – Ruch Harcerski
SB – Służba Bezpieczeństwa
SRS – Socjalistyczna Republika Sowiecka
TRS – Tymczasowa Rada Solidarności
TW – tajny współpracownik
UB – Urząd Bezpieczeństwa
WRON – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
ZOMO – Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich



Szablon (przygotowany przez Andrzeja Szlęzaka w 1983 r.) do wykonywania plakatów z postacią Jana Pawła II. Zbiory Andrzeja Szlęzaka.



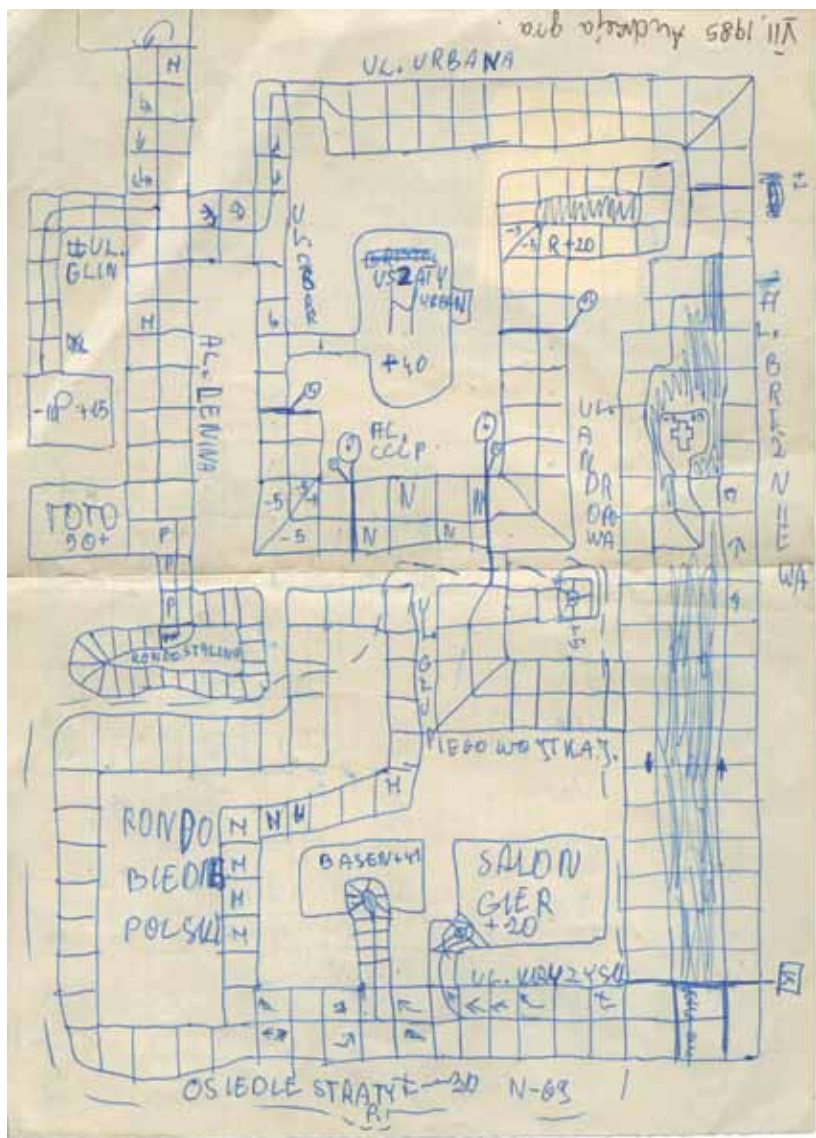
Ulotka kolportowana przez podziemie w Kielcach w 1983 r. Zbiory Ewy Małyszko.



Harcerska grupa porządkowa (ze Skarżyska-Kamiennej) w czasie pielgrzymki do Częstochowy w 1984 r. Zbiory Andrzeja Szlęzaka.



Symboliczne miejsce pamięci przy kościele p.w. Serca Jezusowego w Skarżysku-Kamiennej (zdjęcie z 1985 r.). Zbiory Andrzeja Szlęzaka



Gra planszowa (o charakterze „antypaństwowym”) narysowana przez 10-letniego Andrzeja Małyżko w lipcu 1985 r. Zbiory Ewy Małyżko.



Tylko ten człowiek wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonania i potrafi je bez względu na skutki wyznawać czynem.

Józef Piłsudski

Plakat z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego wydany przez Konfederację Polski Niepodległej. Zbiory Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego.



Informacja o organizowaniu w Skarżysku-Kamiennej pomocy dla strajkujących robotników i ich rodzin z Nowej Huty i Gdańska w maju 1988 r. Zbiory Andrzeja Szlęzaka.



Uroczystości pogrzebowe mjr. Jana Piwnika „Ponurego” 12 czerwca 1988 r. w Wąchocku. Zbiory Andrzeja Szlęzaka.



Uroczystości pogrzebowe mjr. Jana Piwnika „Ponurego” 12 czerwca 1988 r. w Wąchocku. Zbiory Andrzeja Szlęzaka.



Panteon Polskiego Państwa Podziemnego przy klasztorze oo. Cystersów w Wąchocku. Zdjęcie wykonane w lipcu 2010 r.